Nr. 99. Czwartek 11 Kwietnia 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister wyznań i oświecenia mianował rzeczywistymi nauczycielami przy pierwszem gimnazyum państwowem (św. Anny) w Krakowie przydzielonych tam suplentów: Tytusa **Świderskiego** i Juliana **Mikłaszewskiego**, tudzież nauczyciela przy lwowskiem gimnazyum Franciszka Józefa, Antoniego **Soświńskiego**.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 11 kwietnia.

Kiedy w węgierskim parlamencie na prawdę dojrzewać zaczynają projekty nowej fuzyi i w ogóle nowego ugrupowania się partyj, stronnictwo wiernokonstytucyjne jakkolwiek podzielone aż na trzy kluby i do niedawna tak często niepokojone domowemi sporami, nie zdradza żadnych symptomatów rozkładu. Wprawdzie rok jeszcze trwać będzie obecne sześciolecie mandatów poselskich, wprawdzie pora obecna jak najmniej sprzyja rozwojowi wewnętrznej polityki, ale mimo to wszystko stronnictwo wiernokonstytucyjne nie tak by się przedstawiało, jeżeliby przyszłe wybory miały być dla niego wielkiem przesileniem. Jakikolwiek jednak rezultat wydadzą przyszłe wybory tak przed jak i za Litawą, jakimkolwiek zmianom ulegną fizyognomie Rady państwa i sejmu węgierskiego, w każdym razie solidarność polityczna stronnictwa wiernokonstytucyjnego z większością węgierską pozostanie nietknięta. Tak wypadki zewnętrzne jak i przesilenie ugodowe wykazały konieczność zachowania systemu dualistycznego, a konsekwencyą nieuniknioną tego systemu jest owa solidarność między obiema większościami parlamentarnemi.

Wszystkie **wróżby pokojowe**, które w ostatnich dniach faktycznie przeważały w prasie nad ponuremi horoskopami, są tak ogłędnie stylizowane, jak wróżby kalendarzowe, zapowiadające „stronami deszcz, a stronami pogodę“. Jeżeli to lub owo zajdzie, a znowu to lub owo nie nastąpi, to będzie pokój — oto brzmienia tych wróżb pokojowych. Możnaby je ująć w formę daleko krótszą, a mianowicie możnaby z takim samym pożytkiem dla czytających powiedzieć, że pokój niezawodnie zostanie ocalony, jeżeli tylko — wojna nie wybuchnie! Sytuacya europejska jest dziś podobną do lipcowej pogody, której nikt niedowierza z powodu dusznej atmosfery i niskiego stanu barometru. Z Petersburga padają promienie pogodne, ale w Londynie barometr ciągle stoi nizko, nawet bardzo nizko. To, co lord Beaconsfield powiedział w Izbie wyższej, może być uważane za autentyczną charakterystykę sytuacyi, a charakterystyka ta bynajmniej nie usuwa dotychczasowych obaw wojennych. Anglia zawsze nalega na zmodyfikowanie całego traktatu sanstefańskiego przed kongresowym areopagiem, a Rossya, chociaż przyznaje mocarstwom prawo wydawania opinii o tym traktacie, nie powiedziała jeszcze dotąd kategorycznie, że poddaje się kongresowi. Ta tylko, niezawodnie korzystna dla pokoju zmiana zaszła w sytuacyi obecnej, że Anglia nie występuje tak impetycznie i wyzywająco, jak przed kilku dniami. Możnaby to tłómaczyć tem, że Anglia uzbroiwszy się od stóp do głowy, przygotowawszy wszystko do wojny, może teraz czekać spokojnie, bo nie jej lecz Rossyi stan obecny dolega w równym stopniu jak kosztowna wojna. Ale gdyby powód ten nie tłómaczył zupełnie złagodnienia dyplomacyi angielskiej, gdyby nawet złagodnienie to było tendencyjne, to jeszcze ztąd wysnuwać nie można zbyt śmiałych nadziei. Skoro faktem jest, że Rossya zachwiała się w swoim tak kategorycznym z początku oporze, skoro w Petersburgu spostrzegać się dają symptomy odwrotu dyplomatycznego, Anglia koniecznie odpowiedzieć musiała na to złagodzeniem tonu swojej kampanii dyplomatycznej. Trzeba bowiem pamiętać o tem, że cała siła i znakomita skuteczność obecnego wystąpienia Anglii na tem polega, iż markiz Salisbury zepchnął interesa angielskie pozornie na drugi plan, a zarazem ogólnikowi swojemu nadał znaczenie aktu oskarżenia, podniesionego przeciw Rossyi w interesie całej Europy i w imieniu całej Europy. Wojny dla wojny nie pragnie ani Europa ani żadne z mocarstw, więc Anglia musiała zamanifestować gotowość do pokojowego wyrównania sprzeczności, aby Rossya nie mogła zasłonić się tem, że na pokój europejski godzi zapamiętałość i egoizm Anglii a nie spokojne i roztropne ujmowanie się za interesami Europy. Na Rossyi ciężyć powinna cała odpowiedzialność za pokój europejski, a dopóki rzecz się tak ma istotnie, dotąd Rossya zostaje pod silną presyą.

Nigdy nie wdajemy się w domysły i wywody o usposobieniu **opinii publicznej** w **Rossyi** wobec zawikłań wojennych. Gdzież jest bowiem kryteryum tej opinii? Rossya nie posiada ani parlamentu ani swobody prasowej a więc obu warunków, pod któremi dziś opinia publiczna uchodzić może nie za frazes banalny lecz za rzetelny czynnik polityczny. Można zatem stanowczo nie wierzyć wszystkim elokubracyom prasy rossyjskiej o wojennem usposobieniu opinii publicznej, o entuzyazmie społeczeństwa rossyjskiego wobec groźnego niebezpieczeństwa. W biurach redakcyjnych Moskwy i Petersburga nie zamyka się społeczeństwo rossyjskie a po za temi biurami nigdzie nie dają się spostrzegać ślady entuzyazmu. Zachodzi nawet mocno uzasadnione podejrzenie, że społeczeństwo rossyjskie dotąd nie zentuzyazmowało się wobec wojny tureckiej w takim stopniu, jakto już nawet za granicą przypuszczano. Taki idealny *casus belli* jak humanitaryzm i oswobodzenie narodowości uciemiężonych są jeszcze nadto niezrozumiałemi pojęciami dla ogromnej większości społeczeństwa rossyjskiego, która zentuzyazmować się może tylko widokiem wielkich skutków realnych kampanii, a więc rzeczą, o którą Rossya dopiero ma się rozprawić z Anglią. Nawet klasy oświecone, które rozumiały o co chodzi w kampanii tureckiej, nie mogły się entuzyazmować aż do końca wojny, bo Rossyanie zaraz na wstępie doznali rozczarowania pośród tych samych Bułgarów, których z pod jarzma oswobodzić mieli. Wojna z Anglią wcale nie może liczyć na wielką popularność, raz dla tego, że społeczeństwo trapione całorocznym stanem wojennym nie może się zachwycać widokiem nowej kampanii, a powtóre dla tego, że *casus belli* między Anglią a Rossyą jest jeszcze nieprzystępniejszy dla większości społeczeństwa rossyjskiego niż *casus belli* wobec Turcyi. Społeczeństwo rossyjskie jako przyzwyczajone do karności i trzymane w karbach absolutnego systemu nie będzie szemrać przeciw wojnie z Anglią ale ztąd nie wynika, żeby się nią entuzyazmować miało.

Rada państwa.

† **Wiedeń,** 8 kwietnia. *(Koresp. Gazety Lwowskiej).* Dzisiaj zapadła uchwała

Alojzy Feliński.

II.

Jeszcze w czasie pobytu w Dąbrowicy utraciwszy ojca, zapewne zgodnie z wolą rodziny, chcąc się stać podporą matki i opiekunem niedorosłego rodzeństwa, trzech sióstr i dwóch braci, wstąpił Feliński do lubelskiej palestry, ale tak on, jak młodszy od niego o niewiele miesięcy kolega i przyjaciel, Koźmian, zdradzali zupełnie inne upodobania. „Z Felińskim — czytamy w pamiętnikach autora *Ziemiaństwa* — jedna żywość charakteru, jednakowa żądza oświecenia i nauki, jednakowy smak i skłonność do poezyi, jeden wstręt do prawnictwa, połączył mnie najściślejszą przyjaźnią. Los tak chciał, że oba mieliśmy mecenasów, których krytykować nie śmieliśmy, a których rozpraw od kratek nie zawsze mogliśmy zrozumieć. Feliński dependował od Antoniego Dmóchowskiego, który górno i wysoko mówił, że sam siebie nie rozumiał.... Podhorodeński, mój mecenas, brzmiącym głosem ale tak rozwlekle, bez porządku i często niezrozumiale rozprawiał, że z tej wikłaniny słów trudno przychodziło co dobrze pojąć, a tu trzeba było co tydzień ojcu na wieś posyłać dyaryusz spraw toczących się, treść obron, wyroki i ich motywa. Rozumieliśmy dobrze, łatwo nam szło z Puchałą, Grabowskim, Grudzińskim, Kańskim; z tej różnicy poznaliśmy, że nie w naszych głowach była wina.“

Feliński nie mógł smakować w zawodzie prawniczym, gdyż w innym kierunku wytężył się już umysł jego z całą mocą. „Od pierwszej młodości mojej — mówi w trzydzieści lat później — naczytawszy się z zapałem naszych poetów, pod panowaniem ostatniego króla polskiego słynących po kraju, sam na nieszczęście wziąłem się zbyt skwapliwie do pióra.“ *)

Słuchając bombastycznych i ciemnych przemówień swego mecenasa, czuł się niedorosły palestrant pisarzem całą gębą, spoufalony już bowiem od dość dawna z Muzami, był autorem „oryginalnej tragedyi“ pod tytułem *Kora i Alonzo* a każdy niemal dzień przynosił mu płód nowy. Zajęcia prawnicze przyczyniały wprawdzie niepraktycznemu poecie niemało kłopotów; z tem większą jednak przyjemnością poświęcał wolne od nich chwile ulubionej poezyi.

Nie doszły do naszych czasów owe twory młodzieńczej imaginacyi; ocalały przecież w rękopisie wiersze p. t. *Do Zofii* i wiersz o przyjaźni „w porównaniu jej z miłością z okoliczności samobójstwa Ciszewskiego“, a nadto rzecz napisana bezpośrednio po wyjściu ze szkół dąbrowickich, a więc jeszcze przed wyjazdem do Lublina. Jestto opowiadanie p. t. *Jasio i Mikołajek*, przerobione wierszem z francuskiej prozy Woltera. Fabuła tego wypracowania, przypominająca żywo moralne a niewinne powiastki dla młodzieży, skłoniła „jednę z miłych Felińskiemu osób“ do następnego spostrzeżenia: „Osobliwsza to, że w geniuszu świetnym, ale świetnym zaletami całe innego rodzaju, piętnastoletni młodzieniec umiał wybrać płód, tchnący tak czystą i tak ujmującą obyczajnością. Wybór ten był przepowiednią talentu, który w tworach swoich moralność i przyzwoitość miał w szczególnem baczeniu....“

Nie potrzeba zapewne dodawać, że ta praca piętnastoletniego poety nosi na sobie piętno dziecinnej nieudolności; warto jednak przytoczyć z niej charakterystyczne wyjątki. Gdy ojciec Mikołajka pragnie rozpocząć edukacyę syna, opiera się temu matka, dumna hrabina:

Nie potrzebna — mówiła — dla mojego syna,
Z przesądu zachwalona ta głupia łacina.
W teatrach, które w naszym języku grywają,
Znajdzie lepszą naukę, niż ją Tulle (sic) mają.
A choć w krajopisarstwie nie będzie uczony,
Do dóbr jego znać będą drogę pocztyliony...

Widząc nagle ojca uwięzionego za długi, matkę zaś pogrążoną w zwątpieniu na myśl o nędzy, jaka im grozi, spodziewa się Mikołajek ratunku po narzeczonej, młodej wdówce, a pierwsze słowa, jakiemi wita młodzieńca kochanka, wzbudzają w nim najpiękniejsze nadzieje. Wdówka usłyszawszy o smutnem położeniu matki, okazuje współczucie, ale kończy propozycyą, która oburzeniem przejmuje biedaka:

Właśnie mi też potrzebna teraz pokojowa —
Pierwsze więc miejsce dla niej dać jestem gotowa...

Rozwiązanie powiastki szczęśliwe: opuszczonego przez wszystkich ratuje wzgardzony dawniej, ubogi przyjaciel, obecnie „przełożony nad żelaza i miedzi rządnem rękodziełem...“

Nie wiadomo, jak długo byłby Feliński popisywał się takiemi próbkami, gdyby w jego życiu nie była wkrótce nastąpiła korzystna zmiana, która i jego umysłowi i talentom inny zwrot nadała. Przekonawszy się ostatecznie, że w palestrze nie ma dla niego przyszłości, porzucił Lublin i oddał się pod opiekę przyjaciela lat młodych, Tadeusza Czackiego. Nie ulega wątpliwości, że ten zasłużony i znakomity obywatel wprowadził go w świat, dał możność dalszego kształcenia, wytknął kierunek w pracy; ale bliższych szczegółów tego stosunku nie znamy. Sam Feliński z wdzięcznością później mówi o dobroczyńcy:

Czacki, którego czułe nademną staranie
Nigdy zgładzone z serca mego nie zostanie,
A którego zasługi i cnotę niezłomną,
Wdzięczni Polacy zawsze z uwielbieniem wspo-
[mną,
Czacki, co chęcią sławy zagrzany szlachetną,
Na usługach krajowych pędził młodość świetną,
Przykładem mi do pracy dodając ochoty,
Kierował moje kroki do nauk i cnoty!

Czacki zabrał młodego poetę do stolicy; o celu tego wyjazdu nie wiele się dowiadujemy z biograficznych wzmianek. Po ukończeniu nauk — są słowa jednego z bezimiennych pisarzy, nie celującego wcale dokładnością — wzywa go Czacki ku pomocy w pracach publicznych. Dogadzając własnym, oraz i matki życzeniom, jedzie z nim w r. 1789 na sejm konstytucyjny do Warszawy.

Warszawa wrzała wówczas ruchem i życiem, kupiło się w niej wszystko, co świetne, co znakomite i patryotyczne; przygoto-

*) „Oznajmienie o wydać się mającem dziele pod tytułem Pisma własne i przekładania wierszem Alojzego Felińskiego, w dwóch tomach.“ Oznajmienie to nie ukazało się w druku; my znamy je z rękopisu Zakładu Ossolińskich p. t. „Pisma Alojzego Felińskiego, przepisane z jego autografów,“ z którego nam niejednokrotnie w ciągu niniejszego artykułu korzystać wypadnie.

wedle której fasye, jak były dotychczas, tak i nadal pozostaną integralną cząstką austryackiego ustawodawstwa podatkowego. Uchwała ta zapadła nawet bardzo przeważną większością głosów, gdyż wniosek Kliera przeciw fasyom zyskał głosów niespełna trzydzieści. Taki rezultat głosowania sprawia wrażenie, jakoby fasye były rzeczą rozumiejącą się samą przez się, rzeczą tak naturalną, iż nietylko bronić jej nie potrzeba, lecz nawet zaczepki przeciw niej należą do rzędu dziwactw. Jakoż żaden z mowców przemawiających za fasyami nie zapuszczał się w zwalczanie zasadniczych przeciw fasyom wywodów p. Kliera. P. Krzeczunowicz także trzymał się zdala od istoty rzeczy, zbywając argumenty p. Kiera bardzo pobieżną wzmianką; krótka w ogóle mowa jego miała za temat nie pytanie: czy z fasyami, czy bez fasyj? lecz pytanie: czy z fasyami ogólnemi, czy z szczegółowemi? Oświadczył się zaś za fasyami szczegółowemi, bo cała ustawa o podatku dochodowym jest zła, więc zapomocą fasyj jaknajszczegółowszych trzeba przynajmniej starać się klin klinem wybić. Nie fasyom jednak była poświęcona główna część rozpraw dzisiejszych; daleko żywsza bowiem i ciekawsza była dyskussya nad pytaniem, czy dochody małżonków mają być poddane wspólnemu, czy też osobnemu oszacowaniu. Dyskussyę tę wywołała poprawka polskiej mniejszości komissyjnej pod przewodnictwem p. Krzeczunowicza, domagającej się oszacowania osobnego. Pod skromnemi pozorami ukrywa się tu rzecz wielkiej wagi, którą w miejsce szerszych uwag wyświećmy na prostym przykładzie. Dajmy na to, że mąż posiada dochód roczny 2500 zł., żona zaś 1400 zł.; gdyby te dochody z osobna ulegały opodatkowaniu, podatek wynosiłby razem 79 zł. 22 ct.; przy wspólnem zaś opodatkowaniu progresyjny charakter taryfy wymaga zaliczenia sumy tych dochodów do klasy mającej więcej jednostek podatkowych od obu klas, do którychby te dochody z osobna zaliczyć wypadało; słowem podatek od tej sumy wynosi 98 zł. 14 ct., czyli około 25% więcej niż przy osobnem opodatkowaniu. Nietrudno nawet o przykłady, w których podatek wspólny będzie o 50% większy od sumy podatku opłacanego z osobna; bo im wyższe dochody osobne, tem wyższa progresyjnie klasa, do której zaliczyć wypadnie sumę dochodów. Łatwo pojąć, że dyskussya nad tym punktem była ciekawa, a przyczynił się do tego niepomału minister-mowca p. Unger, broniąc wspólnego opodatkowania z stanowiska prawa cywilnego o małżeństwach, co nakłoniło prawników i ekonomistow do żywego w dyskussyi udziału. Nie utrzymał się wprawdzie wniosek p. Krzeczunowicza, ale jak silne miał poparcie, widać już ztąd, że odrzucono go większością tylko 15 głosów. Gdyby Rusini nie byli głosowali przeciw niemu, wniosek Krzeczunowicza byłby przeszedł.

Zagaił posiedzenie prezes Rechbauer o godź. 11 min. 25.

Na propozycyę prezesa przekazano komisyi wojskowej projekt rządowy o uregulowaniu osobistych i służbowych stosunków urzędników cywilnych, którychby można powołać do służby wojskowej.

Poczem przystąpiono do dalszych obrad nad ustawą o osobistym podatku dochodowym, mianowicie nad niezałatwionym wczoraj paragrafem 21szym o fasyach.

P. Krzeczunowicz wytyka Klierowi, że, występując przeciw fasyom, powoływał się na wzór pruski, a pod innemi względami już w komissyi wzoru pruskiego naśladować nie chciał. Rzecz ma się tak, że albo trzeba było odrzucić całą ustawę jako złą, albo, godząc się na nią, trzeba przyjąć wraz z nią cały nieodłączny aparat inkwizycyjny, którym są fasye i ich sprawozdanie, a to fasye nie ogólne, jak projektuje komisye, lecz jak najszczegółowsze, jak wniósł wczoraj p. Zschock. Mowca poleca tedy wniosek Zschocka. — P. Auspitz mniema, że wystarczają fasye ogólne. — P. Monti zasadniczo przeciwny ustawie; skoro jednak ma być uchwalona, trzeba przynajmniej starać się o fasye rzetelne; dla tego wnosi, by w fasyach mieściło się poręczenie w miejsce przysięgi za ich prawdziwość. — P. Kronawetter popiera ten wniosek, utrzymując, że panujące w Austryi stronnictwo nie jest tyle patryotyczne, by rzetelną podawać fasyę, które to twierdzenie wywołuje polemikę między mowcą a p. Tintim, zalecającym wniosek komisyi. — P. Pacher przemawia w duchu wniosku Kliera za odrzuceniem fasyj.

W głosowaniu odrzucono wszystkie wnioski odmienne, uchwalono § 21szy wedle wniosku komisyi (fasye ogólne).

Paragraf 22gi, który mówi o sposobie spisywania opodatkowanych, przyjęto bez dyskusyi.

Paragraf 23ci o sposobie sprawdzania fasyj uchwalono bez zmiany; nie utrzymały się bowiem poprawki Kliera, Auspitza i Fuchsa, żądające drobnych szczegółów.

Odstępując na chwilę od kolei paragrafów, uchwalono tu bez dyskusyi nowy §. 20ty, wniesiony wczoraj przez p. Neuwirtha, wedle którego komisyom, którym odjęto prace niezałatwione w pewnym terminie, służy prawo odwołania się do komisyi reklamacyjnej.

Paragraf 24ty stanowi zasady obliczania dochodów do opodatkowania. Ustęp *A.*, który przepisuje, że dochody z własności gruntowej będą opodatkowane wedle sumy dochodów z gospodarstwa rolnego i połączonych z niem fabryk i emolumentów, a dochody z dzierżawy wedle sumy ceny dzierżawnej i zamienionych na pieniądze naturaliów — uchwalono bez dyskusyi.

Ustęp *B.* przepisuje: dochód z budynkow będzie opodatkowany wedle czynszu i wedle wartości użytkowania, jeśli sam właściciel zamieszkuje w nich, lub używa ich w inny sposób.' — Uchwalono ten ustęp z poprawką p. Kronawettera, kładąc po „czynszu“ wyraz: „rzeczywistego“.

Ustęp *C*: Dochód z przedsiębiorstw zarobkowych i zatrudnień będzie oszacowany wedle czystego zysku. — P. Gomperz zapytuje rząd, czy straty będą strącane z zysku, albowiem przemysłowcy są praktyką dotychczasową bardzo zaniepokojeni. — Komisarz rządowy Chertek oświadcza, że nie potrzeba oddawać się obawom, gdyż ogólna forma fasyi wyklucza już straty z opodatkowanego czystego zysku. Poczem ustęp ten bez zmiany uchwalono.

Ustęp *D*: o dochodach z posług i ustęp *E.* o oszacowaniu dochodów z rent i kapitałów uchwalono bez dyskusyi.

Ustęp *F.* mówi: Dochody z przedsiębiorstw wspólnych będą oszacowane dla każdego wspólnika zosobna, dochody małżonków, jeżeli są osobne, ulegną szacunkowi wspólnemu, dochody dzieci o ile pobierane są przez rodziców, należą do szacunku wspólnego, o ile zaś nie są przez nich pobierane będą oszacowane osobno, dochody wdów i rozwódek będą osobno oszacowane.

Mniejszość komisyjna pod przewodnictwem p. Krzeczunowicza (Rylski, Łępkowski) wnosi co do dochodów żon i dzieci aby osobnemu ulegały szacunkowi; gdyż — jak wywodzi p. Krzeczunowicz — przepis w formie wniosku większości komisyjnej nie da się pogodzić z pojęciami prawa cywilnego o niewspólności majątku w małżeństwach.

P. Kronawetter podobnież utrzymuje że zachodzi tu sprzeczność z §§. 1233, 1234 i 1237 powsz. kod. cyw. i wnosi, by zamiast wyrazów: „dochody małżonków, jeżeli są osobne“ powiedziano: „dochody małżonków, jeżeli nie są osobne, ulegną szacunkowi wspólnemu.“

Minister-mowca Unger broni wniosku większości komisyjnej, dowodząc, że niema tu sprzeczności z powszechnym kodeksem cywilnym, nie chodzi tu bowiem o podatek od majątku, lecz o podatek od dochodu. Minister szeroko rozwodzi się o pożyciu małżeńskiem wedle pojęć prawa cywilnego, aby dowieść, że dochody, choć z różnych pochodzą źródeł, są wspólne w małżeństwie.

P. Menger zwalcza wywody ministra, utrzymując, że i dochody są w małżeństwie osobne; dochód bowiem jest tylko wynikłością majątku. Pojęcie ministra byłoby słuszne, gdyby powszechny kodeks cywilny wyraźnie stanowił o wspólności dochodów, gdy tymczasem kodeks zawiera przepisy oparte na wręcz przeciwnych przypuszczeniach. Tylko co do wiana możnaby dochód żony uważać za wspólny; cała reszta jednak majątku a więc i dochód z niego, jest oddzielna, co do której mąż jest tylko domniemanym pełnomocnikiem żony, jeśli żona sama nie zawiaduje tym majątkiem. Mowca oświadcza się za wnioskiem Kronawettera.

P. Scharschmid ocenia sprawę li z fiskalnego stanowiska i broni wniosku większości komisyjnej, który wyklucza możność przyznania jednemu stadłu podwójnego *minimum* wolnego od podatku.

P. Russ aż się przeraził wywodami ministra, który nową rozwinął dziś teoryę; w rzeczywistości jednak wywody jego były tylko teoretycznym panegirykiem na wspólność pożycia małżeńskiego, a nie dowodziły bynajmniej wspólności dochodów. Mowca popiera wniosek Kronawettera, od siebie zaś wnosi, by opuszczono przepis o osobnym szacunku dochodu wdów, bo to rozumie się samo przez się.

P. Kronawetter broni swego wniosku przeciw wywodom ministra.

Komisarz rządowy Chertek występuje przeciw wnioskom Krzeczunowicza i Kronawettera, bo sprowadziłyby większą nierówność w opodatkowaniu. Po wsiach bowiem liczne są wypadki, że mąż i żona osobno miewają majątki i dochody; a ponieważ 600 złr. jest dochód minimalny wolny od podatku, przeto włościańskie stadło małżeńskie przy osobnem oszacowaniu dochodów doznawałoby dwukrotnego zwolnienia, jego *minimum* wynosiłoby 1200 złr. W miastach zaś żona biednego przemysłowca nie ma osobnych dochodów, ztąd stadło takie zyskiwałoby co najwięcej jedno zwolnienie od podatku. Byłaby to nierówność. Ale byłby nadto większy ciężar dla innych, bo wskutek podwójnego zwolnienia stadła włościańskiego ubyłyby miliony jednostek podatkowych, tak że kontyngens podatkowy straciłby dużo z swej podstawy rozkładu i musiałby w tem większej mierze być rozłożony na innych opodatkowanych.

P. Neuwirth dowodzi liczbami, że przy wspólnem oszacowaniu dochodów w małżeństwie podatek byłby z powodu pragresyi większy niż przy opodatkowaniu z osobna; progresya sama w sobie jest niesprawiedliwa, a podobny przepis potęguje jeszcze tę niesprawiedliwość. Osoby żyjące w konkubinacie nie będą podlegały temu przepisowi o wspólnym szacunku; jest przeto ten przepis karą nałożoną na małżeństwa.

W głosowaniu odrzucono wniosek Krzeczunowicza 94 głosami przeciw 79 głosom; nieco mniejszą jeszcze większością odrzucono wniosek Kronawettera. Uchwalono ustęp *F* § 24go z drobną poprawką Russa.

Koniec posiedzenia o godz. 3, min. 40. — Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Usposobienie w Rossyi.)

Znany czytelnikowi petersburski korespondent *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* pisze pod dniem 3go kwietnia: „Naprężenie i rozdrażnienie umysłów zwiększa się z każdym dniem. Naprężenie, bo niewiadomo, co nam drut, atrament i czernidło drukarskie przyniesie w najbliższych dniach a może godzinach z Londynu — rozdraźnienie zaś z ciekawości, co się stać może i stać się musi, gdyby armia nasza znalazła się znowu nagle wobec nieprzyjaznej postawy zachęconej do wojny Turcyi — wobec sprzymierzonej angielsko-tureckiej armii — gdyby dalej Grecya również uczuła się zagrzaną do walki a Bośnia, Hercegowina i położona w około Czarnogóry Albania zostały „zorganizowane“ przez Austryę! Nie myślę przytaczać wszystkich dziwolągów, jakie tu można usłyszeć, to jednak niech mi wolno będzie skonstatować, że wśród ogólnych dysput, jakie tu teraz napotykasz na każdym kroku, nie usłyszysz zgoła wyrazu „ustąpić“ „zgodzić się“ lub „zawrócić“. W każdym razie — a myśl ta występuje coraz wybitniej — musimy poprzednio opanować Konstantynopol a przynajmniej takie zająć stanowisko, abyśmy każdej chwili mogli być w jego posiadaniu, w razie gdyby Anglia rzeczywiście przeszła od słowa do czynu. Jeśli Anglia sprzymierzy się z Turcyą, to Konstantynopol musi być obsadzony natychmiast przez wojska wyszłe co dopiero zwycięzko z ciężkej walki i musi wszelkiemi sposobami być ufortyfikowany. Jeśli Turcya chce trzymać z nami, to musi nam natychmiast dać na to gwarancyę i pozwolić naszej armii obsadzić Konstantynopol. Że o neutralności Turcyi reprezentowanej dziś już tylko w Konstantynopolu mowy być nie może, temu nikt nie zechce zaprzeczyć. Ale nadto z pewnością można utrzymywać, że gwałtowne opanowanie Konstantynopola, Gallipoli, Bujukdere i europejskich fortów nadbrzeżnych Bosforu i Dardanellów a nawet azyatyckich fortow nad Bosforem stosunkowo łatwą jest rzeczą, a choćby było nawet ciężką, to w każdym razie możliwą, mimo że flota angielska znajduje się na morzu Marmara. W każdym razie musiałoby przyjść do tego, zanimby choć jeden batalion turecki został wysłany na ewentualny teatr wojny w którymkolwiek punkcie. Angielskie dzienniki piszą wprawdzie, że skoro armaty angielskie zagrzmią na morzu Marmara, Turcy porwą się natychmiast do nowego oporu a równocześnie zadrżą barbarzyńcy rossyjscy! Ostatnie jest wątpliwem, pierwsze jest prawdopodobnem, i byłoby zupełnie naturalnem po ciężkich klęskach, jakie ponieśli Turcy. Jednakże to, co wiemy tu o stanowisku wojsk naszych pod Konstantynopolem, o stanie stałych i tymczasowych fortyfikacyj stolicy, o środkach obronnych fortów, zdaje się bardziej przemawiać za zdaniem tych, którzy szybkie opanowanie Konstantynopola, jakkolwiek połączone z wielkiemi stratami, uważają za prawdopodobne. Skoro zaś tylko z wypróbowanemi wojskami i artyleryą staniemy

---

wywało się w niej wielkie dzieło odrodzenia narodu; mogła więc posłużyć za doskonałą szkołę obywatelskiego życia. W takim to zapewne celu zabrał Czacki młodzieńca, który porzuciwszy palestrę, nie wiedział, co z sobą począć. Korzystał on niezawodnie z jego gotowości do pracy, używał go do pomocy w uporządkowaniu metryk koronnych, ale wątpimy, aby następne słowa przedmowy do pośmiertnej edycyi pism Felińskiego, były zupełnie prawdziwe. „W czasie sejmu — czytamy tam — porządkuje uchwały, rady *(sic)* za panowania Jana III i następnych, robi z nich wyciągi i składa księgę takowych na ręce Małachowskiego do metryk koronnych; wydaje bezimienne pisemka polityczne, rzuca pomysły do reformy rządu, towarzyszy wreszcie Czackiemu w podróży do Krakowa, gdy tenże, Wawrzecki i Horain, z polecenia sejmu skarbiec królewski przeglądają.“

Można zawierzyć autorowi, gdy nam przedstawia Alojzego, jak pomagając Czackiemu, krząta się około uporządkowania metryki, trudniej natomiast przypuścić, aby tak rozumny człowiek jak Czacki zachęcał do dawania rad wytrawnym statystom młokosa, który dwudziestu lat nie liczył a którego wykształcenie wcale nie było świetnem. Proszony przez piszącego o objaśnienie w tej materyi, tak odpowiedział najznakomitszy znawca owych czasów: „Trudno, aby człowiek tak młody coś godnego pamięci z tej epoki zostawił. Jeżeli pisał w istocie projekta do reformy rządu, wyznaję, że nie byłbym tych projektów ciekawy... Mówiąc o pracach, podejmowanych przez niego w porze czteroletniego sejmu, należy być bardzo ostrożnym; było to bowiem za czasów księstwa warszawskiego w modzie gadać o wszystkich: „brał ważny udział w pracach wiekopomnego sejmu“ — nawet o takich, co tylko ostrygi zjadali i pili szampana. Żebyż to było wówczas w istocie tyle pracy, co później ludzi z niej chwalonych!“

Gdybyśmy dali wiarę zapewnieniu, że młody poeta uczestniczył w walce, jaka podczas wielkiego sejmu poruszała umysły, i za pomocą broszur starał się rozpowszechnić swoje zapatrywania, wypadłoby nam może uwierzyć, że jego usiłowania miały inny kierunek, aniżeli wskazuje biograf, wspominający o „pomysłach do formy rządu...“ Feliński był wówczas pomocnikiem i towarzyszem Czackiego, podzielał też jego polityczne poglądy, a pan starosta nowogrodzki, jak wiadomo, nie sprzyjał bynajmniej reformom, do jakich dążyli twórcy nowej ustawy. Okazał się on wprawdzie dość szlachetnym na to, aby zaprzysiądz konstytucyę 3 maja i odezwać się patryotycznie:

— Przekonanie moje jest przy mnie a ja tam, gdzie król, gdzie cnotliwi obywatele!

Ale wpierw, wśród gorączki wojennej innego snać był zdania, bo gdy hr. Wawrzyniec Engeström wyraził życzenie, aby się Polacy wyzwolili z pod wpływu postronnych mocarstw, wzmacniając władzę i znaczenie tronu, odparł nierozważnie, że „wolałby być niewolnikiem obcego mocarstwa, niż własnego króla“, czem bardzo zgorszył zacnego posła szwedzkiego....

Jeśli przecież pod względem politycznym nie możemy Felińskiemu przyznać tych zasług, jakie mu dotąd przypisywano, przyznajemy, że na innem polu uczynił ogromne postępy. Atmosfera stolicy, otoczenie ludzi znakomitych talentem i nauką oddziałały na młodego poetę nadzwyczaj korzystnie. Widać to najlepiej po owocach jego pracy, widać też w ujmującem swoją szczerością wyznaniu, jakie spotykamy we wspomnionem już „oznajmieniu“. „Podczas sejmu konstytucyjnego — mówi — w dziewietnastym (czy nie w ośmnastym?) roku życia, dostawszy się do Warszawy i przez lat kilka ciągle tam bawiąc, kiedym miał sposobność bliżej poznać najlepszych wówczas naszych pisarzów i znawców, i kiedym się usposobił lepiej rozumieć i czuć obce dzieła, przekonałem się, jak daleko jeszcze polska literatura, mimo widoczną wyższość naszego języka, nie dorównywała francuskiej, angielskiej, włoskiej, i w jak wielu rodzajach zostawiała miejsce zupełnie próżne. Tak ostygnąwszy z nadzwyczajnego zapału do ówczesnych naszych wierszopisów (prócz niewielu dzieł, którym się i teraz dziwię), uczułem tem bardziej całą nikczemność moich dziecinnych ramot, i zdobyłem się na szlachetną odwagę, wszystko to spalić... Odtąd pisałem zawsze, ale przynajmniej nie z tak nieszczęśliwą łatwością, i nie tak śmiało rwałem się do oryginałów.“

Jakoż całe niebo przedziela dawniejsze od ówczesnych płodów Felińskiego. Drugie wedle Koźmiana, „nosiły już cechę wielkiej łatwości w wierszowaniu i wykształconego na wzorach francuzkich smaku.“ Nieodżałowana to szkoda, że zaledwie dwa z pomiędzy nich ocalały, że zaginęła szczególniej *Pieśń ochotników* „miejscowemi okolicznościami natchniona“, a jeśli się godzi wierzyć świadectwu współcześnika, „należąca do tworów najwyborniejszych w tym rodzaju“...

w Konstantynopolu i będziemy tam mogli użyć artyleryi i zapasów torpedowych, mniejsza o to, czy w roli przyjaciół czy też nieprzyjaciół, to pytamy się, przeciw komu będą wtenczas grzmiały działa rossyjskie? Żołnierze nasi dowiedli w Sebastopolu, że długo umieją wytrzymać silne ostrzeliwanie ukryci za nasypami ziemnemi a działa angielskie będą tylko gruchotały domy i pałace swych sprzymierzeńców mniej więcej tak samo, jak Paryżanie z Mont Valerien w gruzy zamienili własny zamek Saint Cloud. Trudno przypuszczać, aby nasz waleczny i energiczny w. książę Mikołaj zadowolnił się w Konstantynopolu prostym *cantonnement de guerre* a nie usiłował odciąć odwrotu przez Dardanelle do zatoki Bezika. Główne nasze zadanie jest już rozwiązane, uwolniliśmy Europę od jarzma tłoczącego chrześcijan i od poniżenia wiary chrześcijańskiej; Serbii i Rumunii pomogliśmy do osiągnięcia niezależności; przez powiększenie Czarnogóry otworzyliśmy jej drogę do wyższej cywilizacyi. Dla nas wojna bałkańska już przestała mieć charakter wyprawy krzyżowej. Obecnie grozi nam może wojna polityczna, gabinetowa, spekulacyjna, przez którą Rossya nic nie zyska, ale może być zmuszoną do nowych cięższych jeszcze bojów. Różnica między tem, co dotąd osiągnęliśmy a co nas jeszcze czeka, polega głównie na tem, że w głównej kwaterze w Kiszeniewie, gdy armia zbierała się tam przed rokiem, musieliśmy Konstantynopol uważać za punkt ostateczny naszej kampanii, podczas gdy dziś miasto to musiałoby być punktem wyjścia kampanii a z San Stefano i Bujukdere możemy być w kilku godzinach *beati possidentes* i bronić się tam tak długo, jak niegdyś w pałącej się Moskwie lub na kupach gruzów w Sebastopolu. Po obydwóch katastrofach Rossya wzrosła i stała silną, a że od tego czasu „zebrała swe siły“, to zdaje się być właśnie powodem nieprzyjaźni brytyjskiej.“

(Wojna rossyjsko-angielska w Azyi).

Pewien dziennik moskiewski, zapatrujący się bardzo różowo na ewentualną kampanię z Anglią, tłumaczył niedawno swoim czytelnikom, że zabór Indyj wschodnich jest jednem z najłatwiejszych dzieł pod słońcem. Do takich akcyi posiada Rossya zdaniem tego dziennika dwa najgłówniejsze czynniki: gotową do boju armię i generała Skobelewa. Zaiste zdumiewać się trzeba takiemi wywodami pism moskiewskich, które zapomniały już widocznie, z jakiemi trudnościami mieli Rossyanie do walczenia w centralnej Azyi. Nim przystąpimy do sprostowania błędnych pojęć dzienników rossyjskich musimy na samym wstępie, zrobić następującą uwagę: Skoro te pisma rossyjskie drwią sobie z uzdolnienia militarnego „czerwonych mundurów“ (Anglików) a to z tego powodu, że Anglicy zbierali dotychczas wawrzyny tanim kosztem w dzikiej Afryce, gdzie podbijali dzikie szczepy i narody a bardzo dawno nie walczyli z kontynentalną potęgą militarną, to w obec tego argumentu nasuwa się mimowolnie uwaga, że w centralnej Azyi mieli Rossyanie nierównie łatwiejsze zadanie... Aszanty, Kafry, Afridy w Afryce, a Usbeki, Turkmeni, Kipczaki i cała zgraja innych dzikich szczepów w turkestańskich stepach w Azyi! W obec takich faktów powinny obydwa mocarstwa przykładać właściwą miarę do uzbrojenia militarnego swych armij a powinna to przedewszystkiem czynić Rossya. Wszakże wiadomo powszechnie, z jak małemi środkami prowadziła Rossya dotychczas wojny w centralnej Azyi i jak małemi siłami zdobył generał Skobelew przed rozpoczęciem kampanii rossyjsko-tureckiej chanat Khokandzki. Wobec nieznacznych sił zbrojnych, użytych do takich podbojów, sukcesy rossyjskie są istotnie zdumiewające a da się to wytłumaczyć tylko w ten sposób, iż opór ze strony pobitych szczepów koczujących był wcale nieznaczny. Fakt ten naprowadza z drugiej strony na wniosek, że Rossya nie miała i nie ma w centralnej Azyi armii zdolnej do podjęcia większej wyprawy i że popisywanie się wyprawą na Indye wschodnie jest poprostu blagą. Jeżeli zważymy, że wobec odwiecznej dążności do podbojów i zaborów w centralnej Azyi, suma zdobytych obszarów nie jest, ściśle rzecz biorąc, bardzo wielką, to przyjdziemy do przekonania, że Rossya nie ma w Azyi armii zdolnej do wykonania większych operacyj. A nie zapominajmy także, że Rossya, przy dotychczasowych swych podbojach nie natrafiała na żadne znaczniejsze przeszkody terytoryalne.

Zastanówmy się teraz nad zapowiedzianą wyprawą przeciw Indyom wschodnim. Od słupów granicznych w Ferghana leży pomiędzy posiadłościami rossyjskiemi a angielsko-indyjskiemi olbrzymi orograficzny wał, są to najwyższe na świecie góry, zapora pięć razy większa i szersza niż Kaukaz między Władykaukazem a Tyflisem. Pewnej części tej niezmierzonej wyżyny t. z. *Pamyru* — nie dotknęła jeszcze stopa Europejczyka, tak samo ma się rzecz z wnętrzem Badagszanu i Kafrateginu. A mimo to utrzymują uczeni pism rossyjskich, że trzeba tylko generała Skobelewa i kilka pułków kozaków, ażeby przez noc jedną dostać się do Indyj! Zmiana granic w tych sferach może być tylko powolnem dziełem kilku set lat i tak też zapatrują się na tę sprawę oświecone koła rossyjskie. Anglia czuła się dotychczas całkiem bezpieczną w tych stronach. Natomiast miała pewne obawy co do Afghanistanu tudzież co do linii operacyjnej ciągnącej się przez ten kraj do morza kaspijskiego i Persyi. Już przed laty angielski mąż stanu i uczony, sir H. Rawlinson wykazywał potrzebę nabycia krajów na zachód od granicy Indusu celem strategicznej obrony Indyj. Według jego zdania powinnaby Anglia urządzić w dolinie Indusu nietylko wielki skład broni, ale powinna także utworzyć państewka, któreby odegrały w danym razie rolę olbrzymich naturalnych fortów zewnętrznych. W zeszłym roku zrobiono pierwszy krok w tym kierunku, obsadzając wojskiem Quettę i wąwóz Bolan w Beludżystanie w drodze porozumienia z chanem Kelackim. Tak więc posunęła się Anglia na swej podstawie operacyjnej nad Indusem z Peszaweru do Szikarpuru, z kąd w najkrótszym czasie może dostać się do najbliższego celu operacyjnego. Był to już najwyższy czas zaniechania polityki biernej i wyczekującej, albowiem w zachodniej części Afghanistanu zaczął już przeważać wpływ rossyjski a wojowniczy szczep Duranów zaczął głośno przemawiać za potrzebą aliansu z „białym carem“ pomimo opozycyi ze strony wnuków Dosta Mahometa. Ale wskutek tej okupacyi mają obecnie Anglicy nierównie lepsze stanowisko w dolinie Indusu, albowiem chanat Kelacki jest niejako przedmurzem Indyj. Jako olbrzymia wyżyna po tamtej stronie gór Hala, dominuje ten chanat nad całą wschodnio-irańską doliną i ztąd rozpoczyna się spad w kierunku doliny Kandahar i dalej w kierunku kotliny jeziora Seistan. Kluczem drogi prowadzącej do Kandaharu jest Quetta położona na skrajnym północno-zachodnim punkcie wąwozu Bolan i ztąd spogląda się niby z olbrzymiej góry na Kandahar oddalony przeszło 30 mil. Wszystko to, co tylko nadzwyczajnemi wysileniami dało się osiągnąć przy wyprawach z północnego Peszaweru przeciw Afghanistanowi i co kosztowało już Anglików bardzo wiele, da się obecnie osiągnąć z wielką łatwością z Szikarpuru. Trudności były olbrzymie na północy, zwłaszcza między Heratem a Kabulem. Już między Peszawerem a Kabulem leżą olbrzymie wąwozy Kheubern a między Khabulem a Dzealabadem wąwozy Khurd-Kabul, w których w r. 1842 poległo 16.000 Anglików. Właściwe trudności rozpoczynają się dopiero w Kabulu oddalonym o 35 mil od Peszaweru. Między Kubulu a wąwozami Bamian leżą trzy niedostępne pasma gór, każde 11 do 12 tysięcy stóp wysokie, następnie sam Bamian a dalej Kuhi-Baba, góra 17.000 stóp wysoka, przecięta wąwozem niedostępnym, zwanym Najbila-Khanak. Na tych olbrzymich górach, zamkniętych od północy Hindukuszem 18.000 stóp wysokim, może zginąć najdzielniejsza armia. Wprawdzie przeprawiały się przez te góry w ciągu wieków rozmaite armie, a pierwszym wodzem, który przeprawił się z swą armią przez te niebotyczne góry, był Aleksander Wielki, gdy z Baktry i Sokdiany wkraczał do Indusu, ale tak wówczas jak i obecnie może tam być mowa tylko o przeprawie, nigdy zaś o stałej okupacyi. Zresztą przedmiot operacyj wojennych, Kandahar, jest od granicy indyjskiej o sto mil oddalony, a więc trzy razy tak jak od Quetty. Tu, jak to już wyżej wspomnieliśmy, zajęła Anglia silne pozycye na równinie Kandahar; pozornie niekorzyść takiej linii, to jest łatwość dostania się do tej doliny, staje się wśród danych stosunków korzyścią i Anglia może spokojnie przypatrywać się wszystkim polityczným intrygom i wichrzeniom w południowo-zachodnim Afghanistanie. W przeciągu jednego tygodnia może armia angielska dostać się do Kandaharu z Quetty i wąwozu Bolan, a ztąd miałaby do Heratu taką drogę, jak armia rossyjska, chcąca n. p. z Merwu dostać się do Herat. Wielka linia operacyjna ciągnie się tedy dzisiaj w kierunku linii powietrznej, 280 mil długiej, między Szikarpur a Krasnowodzkiem, a więc między średnią doliną Indusu a południową częścią wschodniego wybrzeża morza Kaspijskiego. Każda wyprawa rossyjska na Murghab, musiałaby pociągnąć za sobą wyprawę Anglii na Hilmend; w Herat spotkałyby się obie armie nieprzyjacielskie. To zdanie podzielają angielscy mężowie stanu, a pomiędzy innymi wypowiedział to zdanie sir H. Rawlinson w najnowszem znakomitem swem dziele, p. n. *England and Russia in the East.* W tem dziele znakomity uczony angielski mówi: „Jeżeli Rossya zostanie nad morzem kaspijskiem, nie mamy potrzeby opuszczać doliny Indusu; dopóki Rossya nie zajmie Merwu, dopóty nie potrzeba nam Heratu. Ale jeżeli tylko rzuci nam Rossya rękawicę, to podniesiemy ją natychmiast. Jako strażnicy Indyj, nie pozwolimy nigdy na to, ażeby Rossya pod pozorem ukarania Turkmenów, zajęła groźne strategiczne stanowisko wobec Heratu, który jest kluczem do Indyj....“ Owoż według doniesienia z Petersburga, przybyli już do Merwu rossyjscy oficerowie; zdaje się więc, że Anglia będzie musiała z Quetty zrobić jeden krok naprzód.... Ale z Merwu do Szikarkuru jest droga bardzo daleka i w tem stuleciu — dodaje *Fremdenblatt*, z którego czerpiemy te szczegóły — nie zajdzie tą drogą do upragnionego celu żadna armia rossyjska.

(Z Serbii.)

Belgradzki korespondent *Pol. Cor.* donosi pod dniem 5 kwietnia, że wskutek polecenia przysłanego w drodze telegraficznej przez w. księcia Mikołaja z głównej kwatery w San Stefano, serbski minister wojny Grujcz odbył podróż inspekcyjną po okolicach Starej Serbii, które zostały obsadzone przez wojska serbskie, aby o sile armii i stanie materyału wojennego zdać szczegółowe sprawozdanie na wypadek, gdyby okazała się potrzeba kooperacyi armii serbskiej. Minister wojny wrócił 4 kwietnia do Belgradu a po naradzie wojennej odbytej w Niżu postanowił gabinet podwyższyć armię operacyjną do 80.000 ludzi przez zwołanie milicyi trzeciej klasy; równocześnie jednak dla lepszego uzbrojenia i odziania wojsk zażądać od Rossyi 30.000 odtylcówek i ubrania na 80.000 ludzi, gdyż serbska kasa wojenna jest dość próżna. Serbia, mimo że w listopadzie przeszłego roku, nie zawarłszy poprzednio z Rossyą militarnej konwencyi, wyruszyła w pole a w traktacie sanstefańskim bardzo po macoszemu została wynagrodzoną, to jednak w razie zawikłań wojennych będzie znowu walczyła po stronie Rossyi, byleby tylko Rossya zobowiązała się utrzymać nietylko armię serbską ale nadto formalną konwencyą zagwarantowała Serbii zdobycz terytoryalną tak w Starej Serbii jak i w Bośnii (!?). Książę Milan wysłał do Petersburga generała Leszjanina, aby te warunki przedłożył rządowi rossyjskiemu. Leszjanin wiezie cesarzowi Aleksandrowi pismo księcia Milana, w którem ten ostatni przedstawia ogólne niezadowolenie ludu serbskiego z traktatu pokojowego w San Stefano i zwraca uwagę na niebezpieczeństwa ciągłych niespokojów w Bośnii i Hercegowinie w razie, gdyby te prowincye nie miały otrzymać autonomii, na niebezpieczeństwa, któreby uustalenie się trwałego spokoju w Serbii uczyniły niemożliwem. Generał Leszjanin wiezie także dla cesarza Aleksandra wielki krzyż orderu Takowy. Równocześnie akredytowany dotąd w Serbii rossyjski militarny pełnomocnik, pułkownik Gubrikow, odjechał do San Stefano, aby zdać sprawę w. księciu Mikołajowi o obecnym stanie armii serbskiej, podczas gdy adjutant księcia major Szymonowicz otrzymał polecenie, aby zawiózł w. księciu Mikołajowi wielki krzyż orderu Takowy z własnoręcznem pismem księcia Milana. Minister spraw zewnętrznych Risticz, który na ewentualny kongres kazał wygotować memoryał o pretensyach i prawach Serbii z wyjaśnieniem jej historycznych, etnograficznych i politycznych stosunków, zupełnie zaniechał podróży do Wiednia, zamierzonej jeszcze przed kongresem, ponieważ Rossyanie zdawali się uważać tę podróż za demonstracyę wymierzoną przeciw Petersburgowi. Opozycya rządu serbskiego przeciw dobrowolnemu opuszczeniu Pirotu, Ternu i Vranii trwa jeszcze ciągle, a znajduje poparcie tak w tamtejszych mieszkańcach jak i wojskach serbskich, gdyż tak Serbowie jak mahometanie nie nie chcą słyszeć o wcieleniu ich do księstwa bułgarskiego, lecz domagają się przez deputacye i w drodze adresów do księcia Milana przyłączenia do księstwa serbskiego. Serbowie nie chcą zostać ani Rossyanami ani Bułgarami. Rossya traktatem sanstefańskim obraziła ciężko Serbów, którzy nie mogą patrzeć obojętnie na wcielenie czysto serbskich okręgów do wielkiego księstwa bułgarskiego.

Od kilku dni bawią tu naczelnicy powstańców bośniackich Erzeg Skobla i Gołub Babicz, a podług ich oświadczeń powstańcy bośniaccy nie chcą uznać traktatu sanstefańskiego, który zostawił nierozwiązane kwestye, dla których Bośniacy i Hercegowińcy chwycili za oręż przeciw Turcyi. Rajasowie bośniaccy domagają się przedewszystkiem uregulowania kwestyi agrarnej a następnie polepszenia stosunków politycznych i prawnych. W Bośnii panuje mniej więcej 800 begów, agów i spahiów nad 1.500.000 rajasów, ponieważ pierwsi są w zupełnem posiadaniu wszystkich gruntów, podczas gdy ostatni uważani są tylko za siły robocze. Skobla i Gołub Babicz udają się ztąd do Petersburga i protestują przeciw uroszczeniom panów Bożydarowicza Wesselickiego i Piotra Uzelacza, którzy nigdy nie zostali wybrani przez powstańców na pełnomocników i reprezentantów ich życzeń i pretensyj.

KRONIKA

— **Ks. Józef Krasicki**, proboszcz gr. kat., poseł na sejm krajowy i deputowany Rady państwa, wybrany został przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin wiejskich członkiem Rady powiatowej Kamioneckiej.

— **Szesnasty wykład** dla kobiet odbędzie się w sobotę w wielkiej sali ratuszowej o godzinie 5 po południu. Wykładać będzie p. Zygmunt Samolewicz o zdobyczach naukowych Schliemanna.

— **Koncert** Towarzystwa muzycznego odbędzie się w niedzielę w sali ratuszowej, pod przewodnictwem artystycznego dyrektora pana Mikulego. Program: 1. Schumann; Uwertura uroczysta z chórem na temat pieśni „O winie reńskiem.“ 2. Mendelsohn. *Rondo Brillant*, na fortepian z towarzyszeniem orkiestry. 3. Schumann. „Życie cyganów,“ na chór męzki. 4. Haydn. Symfonia, (*g-dur*). Początek z uderzeniem godziny wpół do pierwszej w południe. Trzeci wieczór muzykalny towarzystwa odbędzie się po świętach wielkanocnych.

— **W kasynie mieszczańskiem** odbędzie się w sobotę wieczorek muzykalny staraniem pana Signio. Program: 1. Schubert. Chór rycerzy z opery *Sprzysiężeni*. 2 *a)* Scarlatti Sonata; *b)* Raff *Prządka*, odegra panna Marya Kamińska. 3. Verdi arya z opery *Macbeth* odśpiewa pani Praun. 4. Dwa kwartety na głosy męzkie odspiewają pp. G. L. K. i P. 5. Deklamacya, wygłosi pan H. J. 6. *a)* Schuman *Naenie*, *b)* Lachner „Wiosna,“ odspiewa chór żeński. 7. Kalkbrenner — Pierwsza część koncertu *as-dur* odegra panna M. Kamińska 8. Signio. „Zemsta kwiatów.“ balada na chór mięszany i solo. Wstęp dla członków kasyna z dwoma osobami z rodziny wolny.

— **W teatrze** dziś „Don Desiderio,“ opera komiczna w 3 aktach a 4 odsłonach, muzyka księcia Józefa Poniatowskiego, słowa Kasjana Zaccagnini — przekład dla sceny lwowskiej L. Sygietyńskiego.

(*pe*) **Portrety Grabowskiego.** W ostatnich kilku latach pracownia p. Andrzeja Grabowskiego świadczy o tak znakomitym postępie tego artysty, że dziwić się nie można wziętości, jaką Grabowski każdą niemal swą pracą jedna sobie wśród znawców i miłośników sztuki. Nie pomylimy się może zaznaczając, że ten pomyślny dla jego talentu okres datuje się od czasu, gdy wezwany został przez miasto Kraków dla zrobienia portretu ś. p. dr. Dietla. Za nim zaraz pojawił się portret p. Smolki i inne, a któż nie pamięta pięknego portretu p. B. z ostatniej wystawy lwowskiej, której istotną był ozdobą. Dotąd p. Grabowski celował w portretach męskich. Uderzające podobieństwo, świeżość i prawda kolorytu, biegłość i pewność w użyciu technicznych środków podniesione energią wykonania, oto cechy które wśród innych wyróżniają tego artystę. Przed kilku dniami zdarzyło się nam odwiedzić go w pracowni, gdzie wśród kilku, zaczętych szczeólniej portretów kobiecych i studyów głów lub popiersi charakterystycznych wiejskich, widzieliśmy portret pani B., który jeżeli zostanie tak wykończonym jak to zapowiada, stanowić będzie epokę w zawodzie artysty. Wdzięczny i szlachetny układ całej kompozycyi, wyborny rysunek głowy, rąk i akcessoryów, miękkość pędzla i poetyczny urok rozlany w całym obrazie, zapowiadają pendant w całem znaczeniu słowa do wspomnionego portretu, który zwrócił na siebie uwagę znawców na ostatniej wystawie.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu marcu b. r. aresztowano policyjnie we Lwowie ogółem 1413 osób. Mianowicie aresztowano za kradzież 121, za oszustwo 10, za sprzeniewierzenie 4, za gwałt publiczny 3, za obrazę Majestatu 1, za obrazę i opór straży policyjnej 15, za uszkodzenie ciała 24, za stręczenie do nierządu 8, za nieostrożną i prędką jazdę 9, za grę hazardową 10 osób. Patrole policyjne aresztowały za opilstwo 140, za burdę uliczną 128, za żebranie 101, za włóczęgostwo 496 a ze względów sanitarnych 127 osób. Od tutejszych c. k. sądów karnych odebrała c. k. policya 216 więźniów po odbytej karze więzienia. Z ogólnej tej liczby aresztowanych oddano do c. k. sądu krajowego karnego 48, do c. k. sądu powiatowego karnego 237 osób; magistratowi zaś oddano do wydalenia ze Lwowa szupasem 125, do pomieszczenia lub innego zarządzenia 120, a do zbadania przynależności gminnej 7 włóczęgów. W szpitalu umieszczono 33 chorych. Reszta 843 osób traktowano policyjnie. Oprócz tego ukarano 23 dorożkarzy za przekroczenie dorożkarskie, i 11 sług za przekroczenie regulaminu sług. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 50 osób za niemeldowanie lokatorów. 6 kawiarzy i szynkarzy za przekroczenie godziny policyjnej i 23 osób za dręczenie zwierząt. W zeszłym miesiącu były 4 wypadki samobójstwa.

— **Epidemia w Rossyi.** Korespondent *W. Abdp.* z Petersburga opowiada: Stan sanitarny naszej stolicy ciągle jeszcze bardzo zły. Szpitale przepełnione tak, że chorzy nie mogą już znaleźć pomieszczenia. I minister wojny, Milutyn, dalej generał Todtleben oraz inni dostojnicy dotknięci tyfusem brzusznym. Wiele osób wyprowadza się z miasta ażeby zamieszkać na świeżem powietrzu w okolicy. Pomiędzy jeńcami tureckimi, którzy tyfus plamisty przywlekli tu z Plewny, epidemia ta zrządziła straszliwe luki Pomimo starannego pielęgnowania, jakiego doznają, umarło około 10.000 tych

nieszczęśliwych. W azyatyckich szpitalach uległo dotąd strasznej chorobie czterdziestu lekarzy i tyleż sióstr miłosierdzia.

— **Giełda petersburska** dnia 29 marca przedstawiała obraz niesłychanego popłochu i chaosu. Nigdzie — powiada *Gaz. Handl.* — londyńskie depesze w dniu owym nie wywarły tak głębokiego wrażenia, jak na tej giełdzie. Już zaraz rano panował na niej ruch gorączkowy, szczególniej zaś „dzika spekulacya" walutą przybrała anormalne rozmiary. Gdy z Berlina doniesiono o kursie banknotów rossyjskich, powstała panika nie do opisania. Z papierami procentowemi żadnych obrotów nie dokonywano, mówiono tylko o złocie. Pierwszą transakcyę na półimperyały na giełdzie urzędowej dokonano po 8.32, ale wnet znikły wszelkie ceny, płacono, ile kto zażądał aż do wysokości 8.60. Nic podobnego nie widziano w dawnych kursach, notowanych w najcięższych chwilach wojny ostatniej. O godzinie 3 minucie 40 rozdano biuletyny międzynarodowej agencyi telegraficznej. Na giełdzie przez jakiś czas panowała grobowa cisza; wszyscy z „przejęciem" czytali telegramy, które ostatecznie oprócz znanych już przedtem nie przyniosły nowych szczegółów o sytuacyi politycznej, mianowicie o ustąpieniu hr. Derby i zwołaniu rezerw angielskich. Po przeminięciu pierwszego wrażenia postać giełdy nagle się zmieniła. Ceny złota spadać znów zaczęły z równą szybkością, z jaką się przed chwilą podnosiły.

— **Królewicz portugalski** w tych dniach skończywszy 14 rok życia, według zwyczaju złożył wśród wielkiej uroczystości w parlamencie lizbońskim przysięgę na konstytucyę.

— **Syn marszałka** Mac Mahona, jak donoszą dzienniki francuskie, ma wkrótce poślubić córkę zmarłego p. Lambrecht, ministra z czasów Thiersa. Obie rodziny od dawna są ściśle zaprzyjaźnione z sobą.

— **Trzęsienie ziemi** obserwowano d. 5 b. m. nad ranem w miejscowości Tekuciu na Mołdawie. Grzmot podziemny poprzedził zjawisko.

— **Sprzymierzeńcy** Rumunów w walkach z Turcyą, Rossyanie, ciągle jeszcze gospodarują w miasteczkach rumuńskich, jakby w swoim domu. Korespondent *Allg. Ztg.* opowiada, że w Dżurdżewie wiele mieszkań prywatnych zajęły wojska rossyjskie gwałtem na stajnie dla swych koni! Prefektowi, który przeciwko temu zaprotestował, zagrozili kozacy knutem. Władze sądowe z różnych miejscowości musiały zawiesić swe urzędowanie pod grozą bagnetów rossyjskich. Drogi żelazne ciągle jeszcze są w ręku intendantury wojennej rossyjskiej, pomimo że transporta wojenne na niektórych zupełnie już ustały. Na dworcu w Bukareszcie oficer rossyjski zupełnie samowolnie skonfiskował kolporterom wszystkie dzienniki i książki, które zakazane są przez cenzurę rossyjską a mają swobodny debit w Rumunii i tp.

— **Załoga okrętu** *Sfinx*, który na wodach lewantyńskich miał tak ciężką przeprawę z ogniem, burzą i Czerkiesami, jak donosi telegram z Tryestu, przybyła tam d. 6 b. m. na statku *Austria*.

— **Miasto Londyn** w roku ubiegłym według najnowszych zestawień statystycznych zajmowało obszar przeszło 700 angielskich mil kwadratowych i liczyło 4 miliony mieszkańców, w tej liczbie około 100 tysięcy cudzoziemców. W olbrzymiej tej stolicy mieszka więcej katolików niż w Rzymie, więcej Islandczyków niż w Dublinie, więcej Szkotów, niż w Edynburgu, a nakoniec więcej Żydów niż w Palestynie! Co pięć minut w przecięciu rodzi się tam człowiek, a co 8 minut jeden mieszkaniec umiera. Ulice Londynu mają około 7.000 mil angielskich czyli półtora tysiąca geograficznych długości. Wzrost ludności wynosi rocznie w przecięciu 45.000 dusz. Nieszczęśliwych wypadków zdarza się w Londynie codziennie siedm w przecięciu.

— **Zamordowanie lorda Leitrim.** Senzacyjną zbrodnię, która przed kilkoma dniami popełnioną została w Anglii, i której sprawców ani pobudek dotychczas nie wyśledzono, tak opisują dzienniki londyńskie: Irlandzki właściciel ziemski, członek Izby wyższej, lord Leitrim, opuścił dnia 2 b. m. mieszkanie swoje w Manor Baughan pod Milford, około godziny 8 w towarzystwie swego sekretarza i wyjechał otwartym powozem do Dewy; jechał jak zawsze, uzbrojony. Kilku morderców, jak się zdaje ukrytych w pobliskiej plantacyi, zastrzeliło woźnicę, sekretarza i lorda, aby żaden świadek zbrodni nie pozostał przy życiu. Służący lorda jechał ćwierć mili za swym panem; kiedy nadjeżdżał na miejsce morderstwa, widział zdala, jak pan jego pasował się jeszcze z zabójcami. Ponieważ konie służącego stanęły jak wryte i naprzód posuwać się nie chciały, dla tego nie mógł wcześniej pospieszyć na pomoc. Lorda znaleziono z przestrzeloną piersią i złamaną ręką, znać było ślady gwałtownej walki. Prawdopodobnem jest, że mordercy strzaskali mu czaszkę i złamali rękę kolbami, gdyż w pobliżu znaleziono strzaskaną kolbę rusznicy. Lord Leitrim był starym żołnierzem w randze podpułkownika; ponieważ był bardzo silny, przeto pewnie do ostatniej chwili opierał się zabójcom, którzy zabrawszy rewolwery lorda, przeprawili się łódką przez zatokę Mübrog. Służący wrócił do Milford i zawezwał pomocy policyi; woźnica żył jeszcze, kiedy policya przybyła, stracił jednakże przytomność i wkrótce wyzionął ducha. Morderstwo popełniono w bliskości folwarku, z którego niedawno na rozkaz lorda wypędzono z powodu nieuiszczenia dzierżawy wdowę Algor, wyznania presbyteryańskiego. Zamordowany był bardzo dobroczynny, ale przytem bardzo surowy i karał każde choćby najmniejsze wykroczenie lub niewypełnienie zobowiązania. Wydalił wielu dzierżawców, a z ośmdziesięcioma się procesował. Znaczną część roli musiał zamienić na łąki, ponieważ się nowi dzierżawcy nie zgłaszali. Przed kilku laty strzelono do niego przez okno; lord Leitrim miał tyle odwagi, że poznawszy po obłoczku dymu kierunek, zkąd strzał pochodził, wpadł do domu i aresztował skrytobójcę. Był on przytem gwałtowny i namiętny; kiedy mu się zdało, iż go wicekról lord Carlisle obraził, zakazał właścicielowi hotelu w dobrach jego położonego, przyjąć w dom przejeżdżającego tamtędy wicekróla. Rozkaz został ściśle wypełniony, a wypadek ten narobił czasu swego wiele hałasu. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż morderstw popełnione zostało z zemsty i że powodem jego był nieuregulowany jeszcze dotychczas stosunek dzierżawy do właściciela. Według ostatnich doniesień z Londynu policya angielska aresztowała cztery indywidua, podejrzane o zamordowanie lorda, lecz trzy z nich musiała wypuścić zaraz dla braku wszelkich dowodów winy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 30 marca do 6 kwietnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9·40 do 11·— złr. Żyto 6.— do 7·25 złr. Jęczmień 5·75 do 7·— złr. Owies 5·60 do 6.— złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 6·75 do 7·50 złr. Kukurudza nowa 6·50 do 6·75 złr. Proso 6·50 do 6·75 zł. Groch do gotowania 6.40 do 8·50 złr. Groch pastewny 6·— do 6·25 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 8·50 do 9·50 złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 4·50 do 5·— złr. Koniczyna najprzedniejsza 25·— do 45·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka 16·— do 16·50 złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 36·— do 39·— złr. Kminek 40·— do 48·— złr. Rzepak zimowy 14·75 do 16.75 złr. Rzepak letni 13·25 do 14·— złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —·— do —·— złr. Lnianka 10·— do 12·25 złr. Nasienie lniane 12·— do 13·25 złr. Nasienie konopne 12·— do 12·50 złr. Chmiel —·— do —·— złr. Spirytus gotowy 29·50 do 29·85 złr.

÷ **Wiedeń.** 8 kwietnia. Na dzisiejszy targ na nierogaciznę spędzono towaru lekkiego 1344 sztuk, średniego 1043 sztuk, ciężkiego 1081 sztuk, razem 3468 sztuk, czyli o 128 sztuk mniej niż przed tygodniem. Targ dzisiejszy nie był wprawdzie tak dobry jak przed tygodniem, ale lepszy nieco od czwartkowego; szczególniej towar przedni nietylko odzyskał stratę z zniżki czwartkowej, lecz w wyjątkowych wypadkach osiągnął nawet ceny nieco wyższe od cen z ostatniego wtorku; towar pośledni był zaniedbywany. Płacono: towar lekki 30—40, średni 41—47, ciężki 47—49½ za sto kilo żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Depesza lorda Salisbury'ego z dnia 1 kwietnia doczekała się wreszcie odpowiedzi ze strony Rossyi. Wczorajsza *Agence Russe* donosi, że gabinet petersburgski rozesłał dnia 7 kwietnia memoryał do mocarstw, w którym punkt za punktem odpowiada z wielkiem umiarkowaniem na zarzuty Salisbury'ego. Do memoryału tego dołączony jest krótki okólnik, który zaprasza gabinet londyński, aby wnioski swoje sformułował. Oba te dokumenta będą dziś ogłoszone w *Gońcu urzędowym*.

Memoryał ks. Gorczakowa jest oczywiście najpoważniejszym wypadkiem chwili. Posuwa on polemikę angielsko-rossyjską o jeden krok naprzód. Telegram podnosi umiarkowany ton memoryału jak gdyby chciał dać do zrozumienia, że nie takim był ton depeszy angielskiej. Umiarkowanie to zresztą było koniecznem, jeżeli memoryał miał się stać punktem wyjścia dalszych rokowań. Jak przewidywano, ks. Gorczaków nie ograniczał się na samej krytyce noty Salisbury'ego, lecz wystosował w końcu do gabinetu angielskiego zaproszenie, aby sformułował swe wnioski. Na razie niepodobna jeszcze powiedzieć, czyli i w jaki sposób rząd angielski uczyni zadość temu wezwaniu.

Prasa angielska przyjęła memoryał rossyjski dość obojętnie. *Times* mówi: Dokument ten objawia szczerą chęć zapewnienia pokojowego rozwiązania i gotowość rozbierania uczciwie kwestyi załatwionych w traktacie. Sam tylko kongres jest kompetentnym do rozstrzygania o ważności traktatów. Dla tego okólnik Salisbury'ego i odpowiedź Gorczakowa powinny być oddane pod sąd Europy. *Daily News* sądzą, że memoryał rossyjski nie rzuca wcale jasnego świati a na zamysły Rossyi, *Daily Telegraph* nie może dopatrzeć się wyrażenia przychylającego się do żądania Anglii, aby cały traktat w duchu Anglii był przedłożony kongresowi. *Morning Post* mniema, że Gorczaków zmierza, jak się zdaje, do odnowienia rokowań i sprowadzenia pokojowego rozwiązania. *Standard* jest podobnego zdania, ale przestrzega przed robieniem przeciwnych propozycyj, jest to zasadzką, w którą Anglia nie powinna dać się wciągnąć. Europa, nie zaś Anglia musi rozstrzygnąć, co byłoby stosownem na miejsce traktatu z San Stefano.

Deputacya polska, złożona z 12 członków, a mianowicie pp. hr. Żółtowskiego, Pawła Popiela, Tadeusza Orzechowskiego, Józefa Badeniego, ks. Marcelego Czartoryskiego, X. prof. Dziedzińskiego, X. prałata Dunajewskiego, X. prałata Jurkowskiego, Tytusa Kielanowskiego, Laska włościanina z Podlaskiego, hr. Bronisława Lasockiego i hr. Zygmunta Skórzewskiego, przyjmowaną była 7 kwietnia na osobnej audyencyi przez papieża Leona XIII, który po przedstawieniu mu pojedynczych członków deputacyi przez kardynała Ledóchowskiego, przemówił do deputacyi, według *Czasu*, w następujące słowa:

„Przybyliście tutaj, żeby w pokornej mojej osobie uczcić Namiestnika Chrystusowego. Rozradowało się serce moje, kiedym się dowiedział, że pomiędzy deputacyami, jakie mają przybyć do mnie dla złożenia mi hołdu z powodu wyniesienia mię na Stolicę Apostolską, znajdować się będzie także deputacya Polska. I zaprawdę czyż mogłem się nie radować, skoro przyprowadziła Was tutaj wiara i miłość dla tej Stolicy Piotrowej. Naród wasz dawał dowody od wieków wytrwania przy Kościele i jego nauce. Z prawdziwem bohaterstwem broniliście zawsze Kościoła i wiary, nietylko orężem, ale i na polu najwyższej Chrześcijańskiej cnoty, którą tyle dzieci ziemi Polskiej aż do chwały Świętych Pańskich wyniosła. Polska przypomina nam wielką sławę i świetność wielką, a idąc za podaniami swej przeszłości dziś jeszcze stoi wiernie pomimo nieszczęść, w jakich jest pogrążoną, w obronie powagi i hierarchii Kościoła, oddając tak jawne dowody uszanowania jego Głowy. Pewny też byłem, że między deputacyami jakie u Tronu mojego zobaczę, znajdzie się i deputacya Polaków. Polaków którzy bardzo są bliscy sercu memu.

Zawsze brałem szczery udział w cierpieniach waszych i patrzałem ze zbudowaniem na cierpliwość z jaką nieszczęścia wasze i prześladowanie znosicie.

Powiedzcie waszym towarzyszom i wszystkim współrodakom, jak serdecznie naród wasz kocham, jak cenię zasługi i wierność w której pozostając, dalej wychowujecie po chrześcijańsku wasze dzieci, co wam zapewni błogosławieństwo Boże.

Dla tego synowie moi udzielam wam pełnem sercem błogosławieństwa: udzielam go wam, wszystkim tym, którzy obok czekają na audyencyę, udzielam go waszym rodzicom, wszystkim wiernym, całemu kr. jowi waszemu, a pewny jestem, że to błogosławieństwo utwierdzi was w wierze i przywiązaniu do Stolicy Świętej.

Benedictio Dei etc.

Obie Izby parlamentu angielskiego uchwaliły jednogłośnie adres do królowej, aprobujący powołanie rezerw. Jednomyślność ta wobec znanych stosunków partyjnych w Anglii jest imponującą, a wrażenie jej oczywiście nie jest pokojowem. W jutrzejszym numerze podamy dokładne sprawozdanie z rozpraw adresowych, które kulminują w mowach lorda Beaconsfielda w Izbie lordów i kanclerza skarbu Northcote'a w Izbie gmin. Obaj mowcy rządowi oświadczyli wprawdzie, że rząd nie życzy sobie wojny, ale stwierdzili oraz publicznie, że traktat sanstefański jest nie do przyjęcia i osłabili nadzieję w zebranie się kongresu. Najważniejszem jednak jest oświadczenie, że Anglia dla zabezpieczenia swych interesów zbroić się musi. Jakoż donoszą z Londynu, że przygotowania wojenne na morzu i na lądzie ani na chwilę nie zeszły z programu rządowego, i że wkrótce oczekiwać należy wylądowania Anglików na wyspie Mitylene i założenia tam stałej stacyi wojskowej.

Temi dniami lord Salisbury, z powodu komunikatu *Agence Russe*, oświadczył w Izbie lordów, że nie otrzymał wiadomości, aby ks. Gorczakow zaprzeczył raportowi Ghiki o jego rozmowie w sprawie bessarabskiej, przyczem zrobił drastyczną uwagę, że nawet gdyby takie uwiadomienie istotnie nadeszło, każdemu pozostawałaby wolność osądzenia kto więcej zasługuje na wiarę: Gorczakow czy Ghika? Jeżeli *Politische Correspondenz* dobrze jest poinformowaną, to wiarogodność księcia Ghiki w tej sprawie nie może ulegać wątpliwości. Pismo to dowiaduje się bowiem, że dnia 7go b. m. rossyjski agent w Bukareszcie, baron Stuart, oświadczył księciu Karolowi i rządowi rumuńskiemu prawie dosłownie to samo, co zawierała treść raportu Ghiki o rozmowie z Gorczakowem. Książę Karol i rząd rumuński mają być temi pogróżkami w najwyższym stopniu oburzeni, tem bardziej, że obecna dyslokacya armii rumuńskiej ułatwiałaby Rossyanom zamach na tę armię.

Jak donoszą z Kalkuty zamierza wicekról indyjski udać się osobiście w północne okolice kraju, aby zarządzić środki ostrożności przeciw Afghanistanowi. Także od strony Birmy ustawiony ma być korpus obserwacyjny.

Przez cały czas transportu wojsk angielskich z Indyj do Malty stać będzie u wchodu i u ujścia kanału suezkiego statek wojenny angielski, aby pilnować swobodnego przejazdu przez kanał.

Rząd grecki wystosował 8 b. m. okólnik do reprezentantów Grecyi zagranicą, w którym apeluje do humanitarności Europy, aby położyła kres mordom i pożogom tureckim w Tessalii Epirze i Macedonii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Okólnik Gorczakowa sprawił tu dobre wrażenie. Upatrują w nim w ogólności wielkie ustępstwo ze strony rossyjskiej, lecz nie znajdują, aby był punktem wyjścia do rokowań. Żądanie rossyjskie, aby Anglia sformułowała wyraźnie swoje wymagania, uważane tu jest za wielką przeszkodę w zebraniu się kongresu.

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wiadomości otrzymane tu z Konstantynopola wskazują, że prąd rossyjski jest nadzwyczaj silny w tamtejszych kołach rządowych. W razie wojny między Rossyą a Anglią zachowa wszakże Turcya neutralność, o ile wnosić to można już dzisiaj.

W Teheranie wojsko perskie dopuściło się czynów buntowniczych, dopominając się przed wyjazdem szacha do Europy o żołd zaległy. Kiedy szach wyjeżdżał już ze stolicy, obrzucono jego karetę i ministrów kamieniami. Dziesięć osób ścięto bez procesu, dziesięć innych ukarano odcięciem nóg lub rąk.

Wiedeń, 10 kwietnia. *Pol. Corr.* otrzymała właśnie z Bukaresztu wiadomość, że pozawczoraj pułki rossyjskie, stanowiące straż przednią siódmego i jedenastego korpusu, poruszać się poczęły naprzód, z Ruszczuku do Giurgewo, aby obsadzić linię Giurgewo - Bukareszt. Rząd rumuński neguje, jakoby w tem należało upatrywać początek okupacyi kraju przez Rossyan; rząd zataja jednak niebezpieczeństwo, aby nie wywołać trwogi i popłochu w ludności, choć nie podlega wątpliwości, że Rossyanie rozpoczęli okupacyę kraju.

Po powrocie Bratiana ma przyjść do steru gabinet nowy z Joanem Ghiką na czele.

Wiedeń, 10 kwietnia. *Pol. Corr.* donosi z Volo: 6.000 Turków z 6 działami górskiemi odeszło 8 b. m. do Valestino. Z tego oddziału odejdzie jedna część do Larissy celem wzmocnienia korpusu w Karditzy a drugi silny oddział turecki pod dowództwem Iskendra posuwa się na Agkyę. W Volo trwają ciągle rewizye

domowe i aresztowania. Dziś 7 b. m. żołnierze tureccy wtargnęli do kilku domów w Volo a także i do domu sługi konsulatu austryackiego. Trwoga ogólna panuje w Volo.

Z Bukaresztu donosi *Pol. Corr.*: Wskutek ponownego nalegania Rossyi Cogolniceanu zaproponował księciu znowu odwołanie rumuńskiego ajenta w Wiedniu Balaczana. Zapewniają, że Rossya jest skłonną zrzec się praw przyznanych jej w traktacie sanstefańskim i wysłać specyalnego pełnomocnika wojskowego do Bukaresztu, ażeby bezpośrednio z Rumunią zawrzeć umowę co do warunków utrzymywania rossyjskich dróg komunikacyjnych przez Rumunię.

W Sylistryi saperzy rossyjscy wkrótce rozpoczną roboty około zburzenia twierdzy.

Trzy korpusy rossyjskie mają wkrótce rozpocząć odwrót z Bułgaryi do Rumunii.

Z Konstantynopola donosi *Pol. Corr.* 9 b. m.: Layardowi znowu powiodło się sparaliżować zabiegi Rossyi celem zapewnienia sobie przyjaźni Turcyi. Wobec co chwila wzrastającego naprężenia stosunków między Anglią a Rossyą bardzo ważne znaczenie przypisują wczorajszej dłuższej konferencyi Layarda z Reufem i Osmanem baszą, którzy w tej chwili są najwięcej wpływowemi osobistościami wojskowemi.

Budapeszt, 10 kwietnia. Ułożono już program, na którego podstawie ma przyjść do skutku fuzya opozycyjnych frakcyj. Program odrzuca ugodę Tiszy i żąda nowego projektu ugodowego na podstawach wolnego handlu, a tem samem zawarcia traktatów handlowych. Program żąda, aby podatek konsumcyjny od artykułów austryackich w Węgrzech konsumowanych wychodził na korzyść Węgier, w przeciwnym zaś razie ma być zaprowadzony samodzielny okręg cłowy i podatkowy. Kwoty mają być wymierzone według zdolności podatkowej. Kwestyę 80-milionowego długu uważa program za załatwioną. O samoistnym banku węgierskim nie ma wzmianki w programie. Co do polityki zagranicznej żąda program, aby wstrzymano rozszerzenie się potęgi rossyjskiej nad Dunajem i w Bałkanach.

Berlin, 10 kwietnia. Cesarz rozpoczął dziś swoje zwyczajne przechadzki.

Provinzialcorrespondenz powiada, że polityczne naprężenie w ostatnich ośmiu dniach przynajmniej się nie zaostrzyło; przeciwnie, ze wszystkich stron objawia się życzenie i usiłowanie utrzymania europejskiego pokoju.

Parlament uchwalił środki pieniężne na zaprowadzenie nowego urzędu skarbowego.

Rzym, 10 kwietnia. *Osservatore* zaprzecza ponownie, jakoby Papież wydał okólnik, wzywający katolików włoskich do udziału w wyborach politycznych.

Konstantynopol, 10 kwietnia. Proklamacya rządu tureckiego wzywa ludność Tessalii i Epiru, aby zachowała wierność sułtanowi i usunęła burzycieli porządku, gdyż rząd jest zdecydowany użyć wszelkich sił do przywrócenia posłuszeństwa i pokoju. Rząd wylicza w tej proklamacyi reformy i ulepszenia, które Tessalia i Epir uzyskają wraz z innemi prowincyami, odpowiednio do postanowień traktatu pokojowego.

Savfet basza wręczył wczoraj sułtanowi przekład turecki okólnika Salisburego.

Wiedeń, 11 kwietnia. (*Tel. pryw.*) W Izbie deputowanych rozpoczęła się dyskusya nad §. 42 ustawy podatkowej, który stanowi, że dodatków krajowych, powiatowych i gminnych nie wolno pobierać od podatków osobistych. Paragraf ten nie zawierał się w projekcie rządowym, lecz został dodany przez komissyę. Postanowienia te uważane są przez znaczną część Izby za naruszenie statutów krajowych i z tego powodu objawia się pewne rozdrażnienie, które zagraża całej ustawie. Przeciw paragrafowi temu zapisało się do głosu 20 mowców, między nimi także znakomici członkowie stronnictwa konstytucyjnego, jak n. p. Herbst. Z Polaków przemawiać będą przeciw § 42 dr. Dunajewski i Krzeczunowicz, z Rusinów Kowalski i Halko. Za paragrafem przemawiać będzie tylko 6 mowców.

Konstantynopol, 10 kwietnia. Rada ministrów obradowała nad sytuacyą, utworzoną przez okólnik Salisburego. Większość ministrów miała się okazać przychylną polityce angielskiej. Przybył tu znowu w. ks. Mikołaj.

Londyn, 11 kwietnia. Konferencya złożona z 500 delegatów stowarzyszeń robotniczych uchwaliła protest przeciw wojskowym zarządzeniom, które mogłyby sprowadzić wojnę. Inne zgromadzenie tego rodzaju, pod przewodnictwem lorda-majora uchwaliło przeciwnie protest przeciw traktatowi san-stefańskiemu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 kwietnia 1878, godz. 2. min. 7. Losy kredytowe 160·25, Węg. akcye kredyt 196·50, Akcye anglo-austr. 95·30, Akcye banku Union 58·—, Akcye kolei Karola Ludwika 243·25, Akcye kolei północnej 196·50, Akcye kolei południowej 69·50. Akcye kolei Alföld 111·75, Akcye kolei Elżbiety 164·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 120·— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 109 25, Akcye kolei Rudolfa 112 50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 65·—, Galic. oblig. indemn. 84·75. Losy z r. 1864 135·—, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 100·50, Akcye banku obrotowego 94·50 Losy tureckie 13·—, Akcye kolei węg.-galic. 89·50, Akcye kolei państwowej 247·75, Akcye banku związkowego 70 75, Rubel papierowy 1·21—, Węgierskie losy 78·—, Mark niem. 59·80, Węgierska renta ——. Usposobienie rezerwowane.

Wiedeń, dnia 11go kwietnia, godzina 10 minut 47. Akcye kredytowe 213·80 Anglo-Austr. 94·80, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 242·75, południowa —·—, Rubel papierowy 1·20¼, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 ——, Napoleonsdor 9·73½. Usposobienie bez ochoty.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za kwiecień i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 11 kwietnia 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 735.57 mm. Psychrometr suchy 4.8°C Psychrometr wilgotny 3.9°C. Prężność pary 5·5mm. Wilgoć 86°/. Zachmurzenie 7. Wiatr NW 2. Ozon 5. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza 3 8 °R.

Barometr opada.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 kwietnia

Hotel Europejski.

Pp. W. Ronka z Pieniak. E. Sochański z Derewnia. F. Poiatszek z Wiednia. J. Schoor z Bukaresztu.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. H. Starzewski z Kałusza. J. Buszyński z Uhrynowa A. Krajewski z Dubia. J. Leszczyński z Łuczan. A. Perucki z Starejsoli. S. Manasterski z Rohatyna. J. Lewkowicz z Przeworska.

Hotel George'a.

Pp. A. hr. Gołuchowski z Łosiacz. Dr. K. Żywicki z Tarnopola. J. Chełmicki z Besarabii. J. Kupfer z Besarabii. W. Słoniński z Jass.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Rogawski z Gorlic. M. A. Rozborski z Hnizdyczowa.

Hotel Kuhna.

P. A. Mijakowski ze Złoczowa. S. Bizański z Wyrowa. W. Zubr z Żółtańca.

Hotel Langa.

P. F. br. Haub z Chodorowa. M. Löwenstein z Wiednia. M. Seidler z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp. S. Toczyski z Dobrowca. J. Witosławski z Witosławca. F. Duchiński z Szwajcaryi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Ledochowski do Brodów. A. hr. Kruzenstern do Niemirowa. H. Mier do Buska. F. Pluschk do Złoczowa. S. Zawirski do Przemyśla. Dr. W. Lisowski do Krakowa. Dr. E. Narkiewicz do Krakowa. T. Chrząszcz do Słotwiny. K. Dydyński do Krzemieny. A. Grzyszecki do Stanisławowa.

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 21 do 1 marca 1878.

Tissier Julia, szwaczka, l. 36, na suchoty płuc. — Korpes Raze, dziecię zarobnika, 9 mies., na dławiec. — Korn Zalmen, zarobnik, l. 17, na durzycę. — Optirer Jan, z zakładu sierot miej, l. 13, na zapalenie opon mózgowych. — Kraczak Regina, uboga, l. 73, na uwiąd schyłkowy. — Maszowski Jan, siekiernik, l. 56, w skutek powieszenia się. — Winnicka Teofila, wdowa po protokoliście magistratu, l. 55, na zapalenie płuc. — Amatowicz Rozalia, z zakładu św. Łazarza, l. 82, na zapalenie płuc. — Jabłkowski Franciszek, dozorca wozów kolei, l. 46, na gruźlicę płuc. — Hübel Maurycy, lakiernik, l. 47, na suchoty płuc. — Popadiuk Agata, żona szewca, l. 29, na suchopłuc. — Bukwiczka Bronisława, bez zatrudnienia, l. 29, na gruźlicę. — Kajetanowiczowa Róża, wdowa po obywlateu, l. 72, na udar mózgowy. — Szhwiec Łukasz, czeladnik piekarski, l. 43, na suchoty płuc. — Iwaniewicz Jan, słuchacz św. teologii, l. 31, na suchoty płuc. — Nikorowicz Marya, córka byłego właść. dóbr, l. 53, na porażenie płuc. — Gołąb Antoni, właściciel realności, l. 52, na gruźlicę płuc. — Baumann N., syn geometry, na brak sił żywotnych. — Czubińska Tekla, żona prywatnego, l. 75, na rozedmę płuc. — Łyczkowska Łucya, córka rymarza, l. 1 i 6 mies., na dławiec. — Poczkowski Józef, krawiec, l. 44, na suchoty. — Góral Łukasz, czeladnik ślusarski, l. 50, na suchoty płuc. — Irzykowski Jan, dietaryusz, l. 46, na wadę serca. — Kram Chune, blacharz, l. 24, na rany głowy i zapalenie opon mózgowych. — Madura Antoni, służący, l. 46, na chorobę Brigtha. — Tuchowicz Stanisław, uczeń sztuki drukarskiej, l. 17, na gruźlicę płuc. — Kaszczuk Kalikst Jan, syn majstra szewskiego, l. 9, na słabość nerek Brigtha. — Horwat Aniela, wdowa po konduktorze, l. 25, na drgawkę porodowe. — Komarnicka Stanisława, sierota, l. 14, na gruźlicę płuc. — Lachowski Józef Marcin, syn c. k. urzędnika, l. 1, na drgawkę. — Saliszyn Marya, dziecię strażnika miejskiego, l. 2, na suchoty. — Niewodowska Marya, dziecię listonosza, l. 1, na wodogłowie. — Gela Antoni, emerytowany konduktor kolei Czerniowieckiej, l. 49, na rozmiękczenie mózgu. — Flaczyńska Marya, żona majstra krawieckiego, l. 22, na dur brzuszny.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 mn. 20 w Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	242	–	244	50
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	119	—	121	50
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	243	—	246	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	40	85	15
„ „ „ 4% „	79	25	80	—
„ „ „ 5% okresowe	84	40	85	15
Banku hip. galic. 6% w. a.	89	10	90	—
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	92	—	93	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
indemniz. gali . 5% m. k.	84	50	85	50
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	91	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	59	5	70
Dukat cesarski	5	63	5	72
Napoleondor	9	67	9	74
Półimperyał	9	76	9	96
Rubel rossyjski srebrny	1	77	1	87
„ papierowy	1	19½	1	22
100 marek niemieckich	59	50	60	50
Srebro	106	–	108	—
Kupony w srebrze	105	50	107	50

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 8 kwietnia 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	61.50	61.65
luty-sierpień	61.65	61.85
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	65.5	65 65
kwiecień-październik	65.50	65.65
Losy z roku 1839 całe	315.—	317 —
„ „ 1839 piąta część 0%	315.—	317.—
„ „ 1854 po 250 zł.	107.25	107.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	110.75	111 25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	119.—	119.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	134.50	134.75
„ „ 1864 „ po 50 złr.	133.—	133.50
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	141.—	142.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	100.—	100.15
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	73 35	73.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.50	—.—
Bukowiny	81.60	82·—
Galicyi	84.50	85.10
Niższej Austryi	104.—	104.50
Siedmiogrodu	76.—	76.50
Węgier	77.25	77 75
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	95.50	95.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	215.30	215.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	725.—	730.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	798.—	800.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	372.—	374.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	164.—	164 50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	1969.—	1974 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	243 25	243 75
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	120.—	120.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	248.—	248 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	68.75	69.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	89.25	89 75
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	107.25	107.75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	95.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.—	78.75
„ „ „ „ po 5%	84.50	85.—
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.50	85.—
Gal. banku hipot. po 6%	89.—	89.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	92.—	92.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
„ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94.50	95·—
„ „ „ po 5%	85.—	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	69.25	70 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	101.50	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	97.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	102.75	103 25
„ „ „ „ II. emisyi	101.50	102.—
„ „ „ „ III. „	98.50	99.50
„ „ „ „ IV. „	97.—	97.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	78.—	78.50
z r. 1867	77.50	77 80
z r. 1868	70.50	71.50
z r. 1872	67 50	68.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	65.75	66.25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	160.75	161 25
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	95.—	95.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	16.25
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.25	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13 50	13.80
Salma po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	28.25	29.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121.—
„ „ 50 zł m. k.	62.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.75	23 25
Windischgrätza po 20 zł m. k.	25.75	26 25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	——	——
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 35	121.60
Paryż za 100 fr.	48.35	48.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.70.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.70.—	5.72 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.71 —	9,72 —
Rossyjski imperyał	9.95.—	9 98.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106 15	106 30

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 10 kwietnia 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	65
„ „ w srebrze	65	50
Renta w złocie	73	65
Losy pożyczki z roku 1860	111	—
Akcye banku wiedeńskiego	797	—
„ „ kredytowego	214	75
Londyn	121	30
Srebro	106	20
Napoleondor	9	71—
Dukat cesarski men.	5	72 —
100 marek niemieckich	59	80

Dziennik Urzędowy.

(2062) **Edikt.**

Zl. 118. Vom Stanislawower k. k. Kreis- als Handelsgerichte wird bekannt gegeben, daß die Firma Nathan Thenen Großhandlungshaus zu Tyśmienitz in die Register für Einzelnfirmen eingetragen wurde.

Stanislau 16 Jänner 1878.

(2067 1—3) **Edikt.**

Zl. 141. Vom Stanislawower k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht daß behufs Befridigung der Schuldforderung pr. 1840 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der den Eheleuten Carl & Carolina Anspach gehörigen Realitäten sub. CN. $63\frac{1}{4}$ und $64\frac{1}{4}$ in Stanislawów hierg. Bureau III. am 23 Mai 1878 um 10 Uhr V. M. stattfinden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 4839 fl. 79 kr. ö. W., jedoch werden dieselben auch unter dem Schätzungswerthe und zwar um was immer für einen Preis veräußert werden.

Das Vadium beträgt 242 fl. in Baaren oder in Staatspapieren, oder in Lemberger oder Stanislawower Sparkassenbücheln.

Stanislau den 13 März 1878.

(1955) **Kundmachung.**

Zl. 20039. Im Konkurse des M. S. Walterstein wurde bei der am 6 Dezember 1877 abgehaltenen Tagfahrt von den Konkursgläubigern Jakob Willner in Tarnopol als Masseverwalter und Jona Schalit in Tarnopol als dessen Stellvertreter gewählt, und diese Wahl hierorts bestätigt.

K. k. Kreisgericht.

Tarnopol am 17 Dezember 1877.

(1872) **Kundmachung.**

Zl. 13467. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird bekannt gemacht, daß auf Grund der bei der Tagfahrt vom 12 März 1878 von den erschienenen Gläubigern gemachte Vorschläge H. Berl Sekler Kaufmann in Lemberg zum Verwalter der Konkursmasse des Izak Stachel und H. Herman recte Hirsch Chiger zu dessen Stellvertretter ernannt wurde.

Lemberg den 16 März 1878.

(2039) **Erkenntniß.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien in Strafsachen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 89 der Zeitschrift „Das Vaterland" (Abendausgabe) vom 1 April 1878 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Wien, 1. April" das Vergehen nach § 309 S. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, den 3 April 1878.

Weittenhiller m. p. Sack m. p.

(2038) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 31 März 1878, Zl. 887/M. J., der in Brescia erscheinenden Zeitung „La Provincia in Brescia" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Ländern entzogen.

Der k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 26 März 1878, Zl. 2255/253, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Buches „Il Confine Orientale d'Italia" von Riccardo Fabris, im Verlage von Cenconi in Rom, gedruckt in Rom bei Ripamonti & C., begründet den Thatbstand des Verbrechens nach § 65 a St. G. es wird daher unter Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des 493 St. P. O. und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(1904 1—3) **Edykt.**

L. 271. Celem zaspokojenia pretensyi wspólnej kasy sierocińskiej w Radymnie w sumie 1000 zł. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 maja, 21 czerwca i 2 sierpnia 1878 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 146 w Jarosławiu na leżajskiem przadmieściu Maryi z Pogonowskich Michalskiej wedle dom. now. IV pag. 57 n. haer. własnej, a to przy pierwszych dwóch terminach wyżej ceny szacunkowej 6902 zł., a przy trzecim terminie niżej tej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 690 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 20 stycznia 1878.

(1893 1—3) **Edykt.** L. 10907.

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 14 maja, 19 czerwca i 23 lipca 1878, o 10 godz. przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 192 w Demyczu położonej, nie stanowiącej tabularnego ciała, należącej do Schlomy Kruma i na 60 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Mendla Gold w kwocie 500 zł. się odbędzie i realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej więcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Reszta warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Zabłotów 30 listopada 1877.

(2074) **Obwieszczenie.**

L. 2354. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego została wpisana do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma: „Wilhelm Pelz", dzierżycielem tej firmy jest Wilhelm Pelz prowadzący przedsiębiorstwo handlu mącznego w Tarnowie.

Tarnów 21 marca 1878.

(2073) **Obwieszczenie.**

L. 2085. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego została wpisaną do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Stanisław Kotarski" dzierzycielem tej firmy jest Stanisław Kotarski prowadzący przedsiębiorstwo wyrobów spirytusowych gorzelnię, w dobrach Brzyska w powiecie Jasielskim w obrębie sądu powiatowego w Brzostku położonych.

Tarnów 21 marca 1878:

(2080 1—3) **Edykt.**

L. 91. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Blime Zangen w sumie 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 maja i dnia 17 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana, publiczna egzekucyjna sprzedaż sumy 1250 zł. w. a. z pn. w stanie biernym realności pod l. k. 6 w Przeworsku tom V pag. 106 n. 18 on. na rzecz dłużniczki Katarzyny Kiniewiczowej obecnie zaś wedle n. 32 on. na rzecz Samuela i Reisli Schwelfów zaintabulowanej.

Ceną wywołania jest 1250 zł. w. a. niżej której ta suma przy pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, dopiero przy drugim terminie suma ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny przeglądnąć można w tutejszosądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli lub tych, którymby uchwała ta na czasie doręczoną być nie mogła ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Gaberle.

Przeworsk 23 lutego 1878.

(2093) **Konkurs.**

L. 13264. Celem obsadzenia sześciu posad woźnych przy urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z roczną płacą 300 zł. tudzież 25% dodatkiem czynnej służby, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o jedną z tych posad, wniosą swe należycie udokumentowane podania w ciągu 6 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie i udowodnią, że władają językami krajowemi w mowie i piśmie, że są do prac służebnych zdolni i że w ogóle posiadają potrzebne własności do piastowania posady woźnego.

Uprawnieni podoficerowie będą przed innymi kompetentami uwzględnieni.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 1 kwietnia 1878.

(1949 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10544. C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 183 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 89/22 subrep. w Strutynie niżnym położonej, dłużnika Fedia Bihuna własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 9 maja 1878,
II. 13 czerwca 1878,
III. 4 lipca 1878

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina dnia 14 marca 1878.

(1996 1—3) **Edykt.**

L. 2840. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Hirscha Rubinsteina, że przeciw niemu Sische Lerner wniosła pozew, w załatwieniu tegoż pozwu wydano nakaz zapłaty sumy 1000 zł. dnia 4 kwietnia 1878 l. 2840.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome przeto c. k. Sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego ad. dra Bindera z zastępstwem dr. Reinesa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowiononemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, 4 kwietnia 1878.

(2076 1—3) **Edykt.**

L. 7906. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia przyznanych Hryńkowi Hołubiec kosztów sądowych w kwocie 13 zł. 53 ct., 14 zł. 53 ct., 16 zł. 11 ct., 6 zł. 8 ct., 13 zł. $87\frac{1}{2}$ ct., 5 zł. 27 ct., 12 zł. 30 ct. i 7 zł. 22 ct. tudzież niniejszych egzekucyjnych 7 zł. 26 ct. egzekucyjna sprzedaż połowy realności włościańskiej pod l. k. 32 sub. rep. 31 w Lubieniu małym, Iwana Maciucha własnej, na rzecz Hryńka Hołubca na dniu 2 maja 1878 godz. 10 rano nawet i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywoławcza 327 zł., wadyum 32 zł. 70 ct. w, a.

Gródek dnia 11 marca 1878.

(2077 1—3) **Edykt.**

L. 5196. C. k. sąd powiatowy w Kopeczyńcach ogłasza, że celem ściągnienia należytości c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 1263 zł. 9 ct. w. a. z p. n. odbędzie się w drodze egzekucyi licytacya realności pod liczbą 293/94 w Chorostkowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jaśka Pieleszczuka własnej w tuteiszym sądzie w trzech terminach dnia 9 maja, 11 czerwca i 10 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza jest 2665 zł., wadyum 266 zł. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kopeczyńce dnia 30 grudnia 1877.

(2083) **Obwieszczenie.**

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, iż stowarzyszenie kasy oszczędności i wsparcia utworzone dla służby dozorczej c. k. zakładu karnego w Wiśniczu w skutek własnego żądania członków rozwiązanem zostało.

Z Dyrekcyi zakładu karnego w Wiśniczu dnia 8 kwietnia 1878.

(2053 1—3) **Edykt.**

L. 8392. W dniach 24 czerwca, 15 lipca i 1 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Jana Woronowskiego własnej pod nr. k. 24 w Humniskach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 29 złr. w. a. z pn. na rzecz Süsshinda Rotha.

Cena wywołania 165 złr. w. a., wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 10 grudnia 1877.

(2059) **Obwieszczenie.**

L. 4120. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20 marca 1878, wpisano do rejestru spółek zarobkowych przy firmie towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, że na walnem zebraniu dnia 16 lutego 1878 odbytem w miejsce dotychczasowego dyrektora adwokata dr. Stanisława Bielińskiego, dr. Stanisław Schmiet, adwokat w Sanoku dyrektorem, zaś w miejsce dotychczasowego zastępcy dyrektora, t. j. adwokata dr. Stanisława Schmieta, Franciszek Bem, sekretarz rady powiatowej w Sanoku, zastępcą dyrektora, obrani zostali.

Przemyśl dnia 27 marca 1878.

(2064 1—3) **Edykt.**

L. 15621. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że w celu ściągnięcia wywalczonej przez p. Antoninę Eminowicz przeciw p. Karolowi Nowakowskiemu sumy 1806 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 13 czerwca 1878 o godz. 10 z rana w tutejszym c. k. sądzie obwodowym ponownie egzekucyjna publiczna sprzedaż części dóbr Cucylowa, p Karola Nowakowskiego własnych pod następującemi warunkami licytacyjnemi:

1. Cena wywołania stanowi kwotę 14833 złr. 88 ct. w. a.

2. Wadyum wynosi 600 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania są do przejrzenia w t. s. registraturze.

Stanisławów dnia 31 stycznia 1878.

(2065 1—3) **Edykt.**

L. 236. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Kazimierza Teodorowicza że na mocy wekslu z daty Stanisławów 8 maja 1877 nakaz zapłaty sumy 250 złr. z pn. przeciw niemu na rzecz Konstantyny Döglerowej dnia 5 października 1877 wydanym i ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Tutakowi w Stanisławowie doręczonym został, któremu nieobecny informacyą udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów dnia 21 lutego 1878.

(2066 1—3) **Edykt.**

L. 16283. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomość czyni, że na pokrycie pretensyi banku zaliczkowego w Stanisławowie przez pp. Jana i Józefę Wysłobockich temuż w kwocie 1280 złr. w. a. z pn. dłużnej, rozpisana została publiczna licytacya realności pod l. 7 i $8\frac{3}{4}$ w Stanisławowie położonych, dłużników pp. Jana i Józefy Wysłobockich własnych, a powyższej wierzytelności za hipotekę służących na dzień 23 maja 1878 i 21 czerwca 1878, która to licytacya na powyższych terminach każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie obwod. pod następującymi warunkami licytacyjnemi się odbędzie:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3668 złr. 68 ct. w. a.

2. Wadyum wynosi kwotę 370 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Stanisławów 26 stycznia 1878.

(2060 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1996. C. k. sąd obwodowy jako władza ordynacka na skutek podania J. Exc. Alfreda Józefa hrab. Potockiego o zatwierdzenie deklaracyi względem wcielenia dóbr Wysokiej Albigowy i Kraczkowy albigowskiej do ordynacyi Łańcuckiej w zamian za odpowiedną ich szacunkowi część kapitału dodatkowego ordynackiego w depozycie sądowym przechowanego wyznaczył w myśl §. 633 i 634 u. c. do przesłuchania oczekiwaczy do następstwa w ordynacyą Łańcucką powołanych, czy przeciw projektowanej zamianie mają co do zarzucenia, termin na 27 czerwca 1878 o 10 godz. rano z tym rygorem, iż niestawający na powyższy termin za przystępujących do wniosku stawających uważani będą.

O tem zawiadamia się oczekiwaczy do następstwa w ordynacyi powołanych o ile z miejsca pobytu są wiadomi do własnych rąk, którymby zaś uchwała niniejsza dość wcześnie doręczoną nie została, przez kuratora adw. dr. Alsa i niniejsze ogłoszenie.

Rzeszów, 21 marca 1878.

(2071 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 927. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego została wpisaną do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Juliusz Reid" dzierzycielem tej firmy jest Juliusz Reid aptekarz w Tarnowie pod godłem „Srebrny Orzeł".

Tarnów 16 marca 1878.

(2072) **Obwieszczenie.**

L. 1651. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego zarządził wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firmy: „Józef Eibenschütz" dzierzycielem tej firmy jest Józef Eibenschütz prowadzący interesa pieniężne w Tarnowie.

Tarnów dnia 21 marca 1878.

(2079 1—3) **Edykt.**

L. 6041. C. k. sąd powiatowy w Medenicach wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Danyłę Radłowskiego, by w przeciągu roku od dnia niniejszego edyktu, deklaracyę do spadku po Jacku Radłowskim dnia 9 kwietnia 1864 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Letni zmarłym złożył, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i dla niego ustanowionym kuratorem Mikołajem Radłowskim przeprowadzoną zostanie.

Medenice 29 grudnia 1877.

(2081 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2355. C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w tutejszym depozycie zajdują się w przechowku na rzecz spadkobierców Dmytra Sołowana, a to Georga, Daniela, Michała, Andrzeja i Pawła Sołowan z życia i miejsca pobytu niewiadomych i na rzecz nieznajomych właścicieli uzyskane ze sprzedaży koni pieniądze w gotówce i w prywatnych zapisach, wreszcie złoty łańcuszek od przeszło trzydziestu lat.

Wzywa się przeto wszystkich uprawnionych, by przed upływem roku 6 tygodni i 3 dni swe prawa wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, te depozyta za przepadłe uznane i kasie rządowej na rzecz wys. skarbu oddane będą.

C. k. sąd powiatowy.

Śniatyn dnia 12 marca 1878.

(1998 1—3) **Edykt.**

L. 1233. C. k. sąd deleg. miejski w N. Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ryfki Laji Gellesowej w kwocie 100 zł. kosztów egzekucyjnych w kwotach 2 zł. 88 ct., 12 zł. 57 ct., i 1 zł. 98 ct. i dalszych 13 zł. 47 ct., wreszcie za niniejsze podanie w kwocie 4 zł. 75 ct. przyznanych odbędzie się w tymże sądzie przymusowa publiczna sprzedaż gruntu 10 morgów 911☐ sążni wynoszącego, domu i stodoły należących do gospodarstwa gruntowego pod nr. d. 7/57 w Słowikowy położonego, własnością solidarnej dłużniczki Zurtli Schagrünowej będącego, ciała tabularnego niestanowiącego na kwotę 1581 zł. 13 ct. oszacowanego w trzech terminach a mianowicie na dniu 23 maja, 6 i 19 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wadyum licytacyjne wynosi 200 zł. Protokół oszacowania sprzedać się mającej nieruchomości i reszta wanunków licytacyjnych mogą być w sądzie przejrzane.

Nowy Sącz 14 marca 1878.

(1948 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 930. C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 191 zł. 84 w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. 48/22 subrep. w Jakóbowie położonej, dłużnika Mikołaja Dzuł własnej, w tutejszym c. k, sądzie w droze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

16 maja 1878,
13 czerwca 1878 i
18 lipca 1878,

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina dnia 28 lutego 1878.

(2021 1—3) **Edykt.**

L. 1166. C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia niniejszym edyktem Apolonię Krupską, Karolinę Sawicką i Ludwikę Gutowską z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a względnie ich niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim Jan i Anna małżonkowie Kruczkowscy pod dniem 24 lutego 1878 l. 1166 wnieśli pozew o uznanie, iż prawo zastawu dla sumy 600 zł. pol. w stanie biernym połowy realności pod l. 77 w Podgórzu w poz. 1 on. ubezpieczone przez upływ czasu zgasło i przedawniło się i że takowe extabulowane być ma, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 27 czerwca 1878 o godzinie 10 rano wyznaczono i dla nich kuratora w osobie p. dra Romana Jakubowskiego w Krakowie ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, lub sobie innego pełnomocnika obrali i jego nazwisko sądowi podali, gdyż inaczej wszelkie z zaniedbania wynikłe złe skutki sami sobie przypiszą.

Podgórze dnia 19 marca 1878.

(2001 1—3) **Edykt.**

L. 12761. Jarosławski c. k. sąd powiatowy ogłasza, iż 31 maja, 6 lipca i 9 sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaz realności włościańskiej pod l. k. 39 w Łowcach, celem zaspokojenia pretensyi Wiktoryi Moskała przeciw masie spadkowej ś. p. Jadwigi Seredyńskiej wywalczonej w kwocie 44 zł. 66 ct. z pn.

Cena wywołania 780 zł., wadyum 10 procent.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

Jarosław 24 stycznia 1878.

(2044 1—3) **Edykt.**

L. 594. C. k. sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia kwoty 500 zł. w. a. z pn. dla Antoniny Waneczek odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności domowej pod l. k. 177 w Skolem, przedtem do Józefa Sellner teraz Antoniny Sellner zam. Schimkula własnej a to w dniach 3 maja, 3 czerwca i 3 lipca 1878, każdym razem o 10 godzinie z tem, iż na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkosprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1450 zł. w. a.

Wadyum 145 zł. w. a.

Bliższe warunki tej licytacyi można w t. s. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Skole dnia 20 marca 1878.

(2043 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8224. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 274 zł. 52 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 141 subrep. 113 w Strutynie wyżnym położonej, dłużnika leżącej masy Michała Ilitycza Strutyńskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

17 maja 1878,
14 czerwca 1878 i
16 lipca 1878

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów dnia 5 grudnia 1877.

(2030 1—3) **Edikt.**

Zl. 3017. Vom k. k. Bezirksgerichte in Delatyn wird dem Maier Liblau Glashüttenpächter von Mikuliczyn, bekannt gegeben, es habe wider ihn, Benjamin Abosch unterm 28 März 1878 Zl. 3017 eine Klage auf Rückstellung eines Wagens oder Zahlung von 75 fl. ö. W. s. N. G. eingebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur summarischen Verhandlung die Tagfahrt hiergerichts auf den 12 Juni 1878 um 9 Uhr V. M. bestimmt wurde.

Nachdem Maier Liblan dem Leben und Wohnorte nach unbekannt ist, so wurde zu seiner Vertretung ein Kurator in der Person des H. Jona Schor aus Delatyn bestellt, woran Maier Liblau mit der Aufforderung verständigt wird, dem bestellten Kurator seine Behelfe rechtzeitig mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter zu crnenuen und dem Gerichte bekannt zu machen.

Delatyn am 29 März 1878.

(2032 1—3) **Edikt.** Zl. 3021.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Delatyn wird dem Hr. Maier Lieblau Glashüttenpächter vom Mikuliczyn bekannt gegeben, es habe wider ihm Hersch Hermann aus Delatyn unterm 28ten März 1878, Zl. 3021 wegen Zahlung von 208 fl. und 16 fl. ö. W. s. N. G. eine Klage überreicht nnd um richterliche Hilfe gebeten, welche Klage zum summarischen Verfahren mit dem Termine des 12ten Juni 1878 um 9 Uhr V. M. aufrecht vorbeschieden wurde.

Da Maier Liblau dem Leben und Wohnorte nach unbekannt ist, so wurde zu seiner Vertretung ein Kurator in der Person des H. Jona Schor aus Delatyn bestellt, woran Maier Liblau mit der Aufforderung verständigt wird, dem bestellten Vertreter seine Befehle rechtzeitig mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter zu ernennen und dem Gerichte bekannt zu machen.

Delatyn am 29 März 1878.

(2011 1—3) **Edykt.**

L. 5113. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pana Adama Otfinowskiego jako ojca małoletnich dzieci Leonory, Adama i Franciszka Otfinowskich iż przeciw tymże jako spadkobiercom ś. p. Wincentego Filipkiewicza, Władysław Rozwadowski pod dniem 15 lutego 1878 l. 5113 pozew o zapłacenie kwoty 700 złr. w. a. wniósł, w załatwieniu którego polecono pozwanym wniesienie obrony w dniach 90.

Gdy miejsce pobytu Adama Otfinowskiego wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. Lisowskiego z substytucyą p. adw. dr. Hajdukiewicza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Kraków d. 22 lutego 1878.

(2012 1—3) **Edykt.**

L. 268. C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości iz na skutek pozwu Maryi Sobolewskiej przeciw Henrykowi Komarowi o zwrot 21500 złr. w. a. z pn. celem doręczenia tegoż pozwu tudzież przeprowadzenia niniejszego sporu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Henryka Komara kuratora ad actum w osobie adw. dr. Wilkosza z substytucyą adw. dr. Goldmana i poleca pozwanemu Henrykowi Komarowi aby ustanowionemu kuratorowi służących mu środków obrony dostarczył, lub też ustanowionego z własnej poręki zastępcę sądowi podał.

Kraków d. 11 stycznia 1878.

(2024 1—3) **Edykt.**

L. 5345. C. k. sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia, że na zaspokokjenie pretensyi Małki Fischer w kwocie 48 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądowem zabudowaniu w dniach 14 maja 1878, 14 czerwca 1878 i 16 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności pod nr. 433 w Pomorzanach położonej do dłużnika Jacka Pilipiec należącej a to w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim także poniżej takowej.

Cenę wywołania stanowi kwota 160 złr. w. a.

Wadyum 16 złr. w. a.

Dalsze warunki jakoteż akt oszacowania mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Zborów dnia 31 grudnia 1877.

(2013 1—3) **Edykt.**

L. 34193. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Natana Ringera, że w sporze sumarycznym Salamona Weindlinga pko. masie leżącej Leiba Ringera przez kuratora adw. dr. Stycznia zastępowanej Nathanowi Ringerowi i Salomonowi Ringerowi o zapłacenie sumy 407 złr. 16 ct. w. a. z pn. pozwem depraes. 30 sierpnia 1874 l. 25688 rozpoczętym na skutek podania Salamona Weindlinga de praes. 4 grudnia 1877 l. 34193 dla niewiadomego z miejsca pobytu Nathana Ringera kuratora w osobie adw. dr. Eibenschütza z substytucyą adw. dr. Kaufmanna ustanowił i temuż kuratorowi uchwałę z dnia 4 maja 1877 l. 7863 doręczył.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu Nathanowi Ringerowi aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebną informacyę ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i otem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 21 grudnia 1877.

(1950 1—3) **Edykt.**

L. 882. C. k. sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Zofię Czajkowskich, że na prośbę Wilhelma hrabiego Siemieńskiego Lewickiego została dozwolona sekwestracya dzierżawy dóbr Okopy i Kamienna Góra aż do ich zgłoszenia się i zarząd oddano, ustanowionemu sekretarzowi Ludwikowi Kaszyńskiemu, zaś kuratorem dla nieobecnych ustanowiono Piotra Świderskiego naczelnika gminy w Magierowie.

Niemirów 21 lutego 1878.

(1814 1—3) **Edykt.**

L. 6476. C. k. sąd pow. Mielnica zawiadamia, że w sprawie zakładu kredyt. włość. przeciw masie Iwana Sofroniuka pto. 100 złr. realność dłużnika w Olchowcu dnia 14 maja, dnia 11 czerwca i dnia 9 lipca 1878 sprzedaną zostanie.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Mielnica 30 grudnia 1877.

(2051 2—3) **Edykt.**

L. 8676. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, którzy do następujących, w tutejszej tabuli miejskiej zabezpieczonych pretensyi a względnie z powodu obowiązków tym pretensyom odpowiednich, jako to:

1) Dom 39 pag. 434 n 41 on. l. 2015/811 obowiązku Meschulema Liebermanna złożenia rachunku i wynagrodzenia szkód na częściach realności nr. 368 $^{1}/_{4}$ natenczas Chawy i Meschulema Liebermanów własnych, na rzecz masy pupilarnej Icyka Motylesa Bergera intabulowanego, tudzież wartości parkanu w kwocie 504 złr. prenotowanej.

2) Dom 39 pag. 433 434 n 38 39 on l. 12802/809 i 5113/810 kaucyi Chawy Liebermana ur. Berger za męża swego Meschulema Liebermanna opiekuna dzieci po Sisli i Icyku Motyles Bergerach danej.

3) Dom 39 pag. 516 n 51 on l. 17468/821 obowiązku Rubina Sokala jako kuratora Judy Brück do złożenia rachunku z administracyi tegoż majątku.

4) Dom 39 p. 516 n. 52 on l. 2556/824 obowiązku Schifry Berger zapłacenia Peysachowi Gebhardowi sumy 250 złr. m. k.

5) Decrt. 15 pag. 204 n. 2 i on l. 10778/803 i 9880/812 sumy 4000 złr. Raymunda Zachorowskiego na sumie 37000 złp. na realności nr. 368 $^{2}/_{4}$ ciężącej intabulowanej.

6) Decr. 21 p. 67 n 1 on z 2 on l. 9247/805 i 2272/815 obowiązku Getzla i Perli Berger dostawienia Stefanowi Kulik 80000 cegieł, na prawach na rzecz tychże na realności nr. 368 $^{2}/_{4}$ intabulowanych tudzież kary 300 złr. na rzecz ubogich intabulowanej.

Jakie prawa sobie roszczą, aby te swoje prawa do dnia 31 marca 1879 w tutejszym c. k. sądzie krajowym zgłosili gdyż inaczej umorzenie i wykreślenie wyżej pod 1, 2, 3, 4, 5, i 6 wymienionych pozycyi tabularnych dozwolone zostanie.

Lwów dnia 9 marca 1878.

(2010 2—3) **Edykt.**

L. 143. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu wiadomem się czyni że 1 kwietnia 1875 zmarł beztestamentalnie Teodor Adamczuk syn Łukasza Adamczuk ze Słobudki polnej.

Niewiadomych spadkobierców tegoż wzywa się by do roku od dnia dzisiejszego do spadku się zgłosili i prawa swe wykazali inaczej spadek ze zgłaszającemi się przeprowadzony, lub wrazie że żaden się nie zgłosi wysokiemu skarbowi oddany będzie. Kuratorem masy jest Alfred Ornstein c. k. notaryusz w Tłumaczu.

Tłumacz dnia 29 stycznia 1878.

(2005 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 1477. In der k. k. Kriegs-Marine werden absolvirte Techniker (Staatsbürger der österreichisch-ungarischen Monarchie)

a) als Schiffbau-Eleven, oder
b) als Marine-Artillerie-Eleven,

mit dem jährlichen Adjutum von Sechshundert Gulden ö. W. aufgenommen.

Die näheren Bedingungen dieser Aufnahme enthält die diesfällige in Nr. 97 der „Gazeta Lwowska" ausführlich aufgenommene Kundmachung.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
(Marine-Section).

Wien im März 1878.

(2047 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17461. W celu zabezpieczenia potrzebnych budowli konserwacyjnych na trakcie Brzeżańskim w sekcyach Przemyślany i Brzeżany na trakcie Bursztyńskim w sekcyach Przemyślany i Rohatyn w Brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1878, 1879 i 1880 odbędzie się w dniu 18 kwietnia 1878 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Brzeżanach powtórna licytacya za pomocą ofert pisemnych. Cena fiskalna robót przeznaczonych na rok 1878 do wykonania wynosi 2826 złr. 96 ct. w. a.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych jako też ogółowe i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 proc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, przed oznaczonym terminem a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają. Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2025 2—3) **Konkurs.**

L. 2545. Posada adjunkta tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie, z płacą X klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się, wniosą swe należycie udokumentowane podania w drodze przynależnej do [illegible] kwietnia 1878 do prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Lwów 5 kwietnia 1878.

(2019 2—3) **Edykt.**

L. 1864. C. k. sąd powiatowy Kęcki rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Jana Iwana w sumie 63 zł. 56 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności Anny Wojtyłowej w Czańcu pod l. 74, w sądzie w dwóch terminach w dniach 29go kwietnia i 20go maja 1878, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającą. Cena wywołania 605 zł. wadyum 60 zł. 50 ct. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Markla. W razie nieudanie się licytacyi na obu terminach ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 27 maja 1878 godzinę 10 rano.

Kęty 18 marca 1878.

(2035 2—3) **Edykt.**

L. 2038. C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności adwokata Maryana dra Warteresiewicza w kwocie 4000 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności „Młyn parowy" w Złoczowie zwanej, Dom XVIII pag 291 hr. 1 wpisanej, na 16100 zł. 5 ct. w. a. oszacowanej na dniu 1 maja 1878 o godzinie 10 przed południem w złoczowskim c. k. sądzie obwodowym, najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę.

Wadyum na kwotę 1610 zł. w. a. oznaczonem zostało; akt detaksacyi i dalsze warunki licytacyjne w tutejszej registraturze przeglądnąć można.

Dla tych, którymby uchwała tę licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi i ekstrykacyi dotyczące wcześnie lub wcale nie zostały doręczone, albo którzyby do tabuli później weszli ustanowionym został na kuratora adwokat dr. Mijakowski z zastępstwem przez adw. dra Billeta.

Złoczów dnia 23 marca 1878.

(1910 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11767. C. k. sąd powiatowy w Haliczu na zaspokojenie należytości Salamona Judenfreunda w sumie 146 zł. w. a. z pn. wypisuje celem sprzedania gospodarstwa gruntowego do dłużnika Dmytra Regeja w Hanusowcach pod l. k. 33 należącego ciała tabularnego nie stanowiącego publiczną licytacyę w 3 terminach dnia 1 maja 1878, dnia 20 maja 1878 i dnia 11 czerwca 1878, zawsze o godzinie 10 rano. Cena wywołania jest cena szacunkowa 637 zł. w. a. Wadyum wynosi 64 zł. w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze przejrzeć.

Halicz dnia 22 grudnia 1877.

(2018 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8709. W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu uznaje się Fedka Fedoryszyn z Białoborznicy marnotrawcą. Kurator Iwan Hnatyszyn.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków 24 stycznia 1878.

(1970 3—3) **Edykt.**

L. 6695. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni wiadomo że w tymże dnia 1 maja 1878, 20 maja i 3 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Leokadyi Romerowej w kwocie 200 złr. w. a. z pn. egzekucyjna licytacya sumy 45000 złr. m. k. własnością Magdalenny Romerowej, Heleny, Jadwigi i Maryi Romerowien będącej masą tabuli płatniczej c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 1 maja 1861 do l. 9369 na cenie kupna dóbr Tarnawa górna i dolna na VI miejscu kolokowanej.

I. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 45000 złr. m. k., czyli 47250 złr. w. a., wadyum 450 złr. w. a.

II. Na pierwszych dwóch terminach będzie ta suma tylko za kwotę 47250 złr. w. a. na trzecim zaś terminie za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg depozytowy można w tutejszej registraturze przejrzeć.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli mających zastaw na wspomnionej sumie; a to: Chanę Herzig, Mendla Herzig Abuscha Abrahama, Feiwla Jollesa, Lipy Horowitz i Anastazyi Bugiel, tudzież wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 23 lipca 1877 jako dnia wystawienia wyciągu depozytowego prawo zastawu na wspomnionej sumie uzyskali, do rąk ustanowionego kuratora p. Antoniego Motyla z Dubiecka.

Dubiecko dnia 20 lutego 1878.

(2002 3—3) **Edykt.**

L. 7841. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 23 kwietnia, 9 maja i 31 maja 1878, zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l 128 w Strzyżowie położonej, Izaaka Kranzlera własnej, na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Berglasa w kwocie 105 zł. w. a. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 450 zł. zakład 45 zł.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 10 grudnia 1877.

(1102 3—3) **Edykt.**

L. 8640. C. k. sąd powiatowy w Sanoku wiadomem czyni, iz celem zaspokojenia kwoty 46 zł. z pn. odbędzie się w dniu 17 maja, 19 czerwca i 19 lipca 1878, o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności włościańskiej prd l. 21 w Rakowej położonej, śp. Fedka Cepaka a względnie oświadczonego tegoż spadkobiercy Iwana Cepaka własnej, na rzecz Herscha Brück.

Cena wywołania jest 730 zł.

Bliższe warunki licytacyi są do przejrzenia w tutejszo-sądowej registraturze.

Sanok 20 marca 1878.

(2036 3—3) **Edykt.**

L. 14025. Dnia 12 kwietnia 1878, 10 maja 1878 i 13 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 68/97 w Radłowicach położonej do dłużnej masy nieobjętej Maryanny Pokora należącej i realności pod Nr. k. 77/105 w Radłowicach położonej Teodora Walacha własnej, które obie realności ciała tabularnego nie stanowią w sprawie Feliksa Barańskiego o 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 570 złr.

Wadyum 57 złr.

Realności te sprzedane będą najwięcej ofiarującemu także niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 29 grudnia 1877.

(2037 3—3) **Edykt.**

L. 11058. Dnia 12 kwietnia 1878, 10 maja 1878 i 13 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności gruntowej pod Nr. 67 w Maksymowicach powiatu Samborskiego Franciszka Zająca własnej, w sprawie Chaima Gärtnera o 260 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 420 złr., wadyum 42 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach połowa realności tej tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 14 grudnia 1877.

(1965 3—3) **Edykt.**

L. 26044. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. P. P. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Mikołaja Czykało o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod liczbą katastralną 1581 i 1585 w Tarnopolu powiecie sądowym, i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z przestrzeni 1251 sążni kwadratowych z parceli Nr. 1581 tudzież przestrzeni 1351 sążni kwadratowych z parceli 1585 w jednej połowie na rzecz Mikołaja Czykało. W drugiej połowie zaś na rzecz małoletnich dzieci po Maryi Czykało jako Teodora, Tekli i Spirydiona Czykało w równych częściach między sobą, szyli jednej szóstej części całej realności c. k. sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 grudnia 1878 począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw. przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego, nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób, nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje oznajmienie do dnia 1 grudnia 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej. zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów dnia 11 grudnia 1877.

(2027 2—3) **Edykt.**

L. 11063. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi przez Jana Nikischa przeciw Wojciechowi Jurkiewiczowi w sumie 3200 zł. z pn. wywalczonej przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. $532^2/_4$ i $279^2/_4$ we Lwowie położonych, dłużnika Wojciecha Jurkiewicza własnych, w jednym terminie dnia 23 maja 1878 o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych odbyć się mającą, na którym to terminie realności także poniżej ceny szacunkowej pod następującemi ułatwieniowemi warunkami sprzedane będą:

1) Przedmiotem sprzedaży jest a) realność we Lwowie pod N. $532^2/_4$ położona w tabuli miasta Lwowa w ks. Dom. 163 pag. 22 n. 20 haer. jako własność Wojciecha Jurkiewicza zapisana, tudzież b) grunt do realności $279^2/_4$ we Lwowie należący, przestrzeń 2 morgi $1566^{12}/_{72}$ kwadratowych sążni obejmujący w tabuli miasta Lwowa w ks. Dom. 7 p. 137 n. 8 haer. pag. 138 n. 9 haer. p. 412. n. 13 haer. p. 414 n. 18 haer. Dom. 177 p. 204 n. 21 haer. na imię Wojciecha Jurkiewicza zaintabulowany.

Każda z tych realności będzie osobno licytowana.

2) Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w akcie oszacowania z 27 listopada 1874 uchwałą t. s. z 24 grudnia 1875 l. 67521 do wiadomości przyjętym wyliczoną, a to za realność pod l. $532^2/_4$ w sumie 8131 zł. 63 ct., zaś grunt pod l. $279^2/_4$ w sumie 3778 zł. 4 ct. w. a.

3) Każdy chęć kupna mający ma złożyć jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej sumę wynoszącą 6 proct. ceny szacunkowej a to: albo w gotówce, albo w książeczkach gal. kasy oszczędności, lub też w papierach publicznych kredytowych do lokacyi kapitałów sierocińskich przydatnych wedle kursu w urzędowej Gazecie Lwowskiej w dniu termin licytacyi poprzedz. jącej notowanego lecz nie wyżej wartości nominalnej. Resztę warunków licytacyjnych jakoteż ekstrakt tabularny sprzedać się mających realności przejrzeć można bądź w t. s. registraturze bądź na terminie licytacyjnym wobec komisyi sądowej.

O czem się strony interesowane i wierzycieli hipotecznych wiadomego miejsca pobytu do rąk własnych, zaś wierzycieli Bazylego Beryndę Czajkowskiego, Franciszka Jezierskiego, Ewę Jezierską, masę Nazimeckiego, Szymona Mączkowskiego, Tadeusza Cywnarskiego, masę Franciszka Gałązki i Magdaleny Gałązkowej jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież tych wierzycieli, którzyby po 14 czerwca 1877 na tych realnościach prawo hipoteki uzyskali, niemniej tych wszystkich. którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiejkolwiek przyczyny na czas doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego t. s. uchwałą z dnia 28 lipca 1877 do l. 34536/77 kuratora w osobie adw. dr. Szwedzickiego z substytucyą p. adw. dr. Kuczkiewicza i elektem niniejszym zawiadamia.

Lwów 2 marca 1878.

(1938 2—3) **Edykt.**

L. 23350. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §. §. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności nr. 345 $^3/_4$ na dołączonym do poświadczenia magistratualnego z dnia 20 lipca 1876 l. 17585 i sądownie sprawdzonym planie idealnym literami a, b, c, d, e, f, a określoną parcelą katastralną gruntową nr. 5388, stanowiącej na wschód frontem a, b, w długości 31 ° 3' gościńcem Żółkiewskim na północ b, c, w długości 25 ° 3' z realnością pod nr. 594 $^3/_4$ na zachód w linii c, d, 12 ° długiej tudzież w linii d, e, 5 ° długiej i w linii e, f, 4 ° 1' 6" długiej z realnością pod l. 592 lit. b $^3/_4$, nareszcie na południe w linii f, a, 14 ° 3' długiej z drogą do realności pod nr. kons. 592 $^3/_4$ lit. a i lit. b, prowadzącą z tejże samej parceli katastralnej nr. 5388 utworzoną graniczącej w tychże granicach 452 □ sążni miary wiedeńskiej, gruntu, tudzież nowo wymurowany parterowy dom mieszkalny i przymurowaną do tegoż stajnię zawierającej, stanowiącej wreście dla siebie odrębną fizycznie odgraniczoną całość i zostającej w posiadaniu Józefa Daniela d, i Czipki we Lwowie, w lwowskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Józefa Daniela Czypki za właściciela tej realności pod nr. kons. 345 lit, a, pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 28 marca 1877 l. 3000 wyznaczony minął przeto wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają niniejszem wzywa by zarzuty swe do dnia 16 kwietnia 1878 włącznie w c. k. sądzie krajowym w sprawach cywilnych we Lwowie zgłosili w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreście czyni się także uwagę iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 24 grudnia 1877.

(1966 2—3) **Edykt.**

L. 26045. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. P. P. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Mikołaja Czykaiło z dnia 24 lipca 1876 l. 10847, o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Tarnopolu powiecie sądowym, i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z gruntów pod l. 3314 i 1584 położonych, a to 1101 sążni kwadratowych z parceli 3314 tudzież przestrzeni 1311 sążni kwadratowych z parceli 1584, z których reszta, mianowicie 724 sążni kwadratowych z parceli 3314 a 425 sążni kwadratowych z parceli 1584 pod kolej Karola Ludwika zajęte zostały, c. k. sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 grudnia 1878 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hypotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b. Już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne i ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje oznajmienie do dnia 1 grudnia 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów dnia 11go grudnia 1877.

(1896 2—3) **Edykt.**

L. 2439. C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości:

I. że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Lasek, Zaskale w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu,

Malawa, w okręgu sądu delegowanego miejskiego w Rzeszowie,

Brzyście, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle,

Polanka-Haller, Kulerzów, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie,

Niepołomice, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach,

Bojanów z miejscowością Gojanów i osadą Pietropole, w okręgu sądu powiatowego w Nisku,

Sikorzyce, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie,

Lecka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

Jawiszowice, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

II. że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Łęki dolne, obejmujące nazwy: Łęki dolne, Paszkowszczyzna, Uniatowszczyzna, Wolniki, Prebenda św. Jana Ewangielisty, Bierówka, Wierzchosławice z miejscowością Gosławice, Łęki górne z nazwami Łęki górne, Folwark średni i Podzamcze, Lubzina, Sobniów, w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie;

Bukowiec i Bukowiec jako przyległość ad Bruśnik, Biegonice z miejscowością Laufendorf, Stadło z kolonią Stadło, Libusza z częścią Libusza, Rzepiennik Marciszewski, Kiszpua ad Ciężkowice, Gostwica z kolonią Gostwica, Krasne ad Mencina, Posadowa, Brzana dolna, Mokrawieś (Dąbrowa) z kolonią Mokrawieś, Sechna, Michalczowa, w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu;

Laski, Brzostowa Góra i Słocina w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie, położonych. według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe i nowe wykazy tabularne poczynając od dnia 15 kwietnia 1878 uważane będą, a od tegoż dnia wolno je przeglądać w sądach właściwych, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tych ksiąg lub wykazów mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:

ad I. a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg lub wykazów nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały;

ad II. odnośnie do wykazów tabularnych osoby ad a) powyżej wymienione, ażeby z temi prawami zgłosili się do właściwego sądu powiatowego, a względem posiadłości dworskich do właściwego sądu kolegialnego najdalej do dnia 15 maja 1879, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomieszonemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 7 marca 1878.

(1898 1—3) **Edykt.**

L. 695. C. k. sąd obwodowy rzeszowski podaje do wiadomości, iż na skutek wezwania c. k. sądu krajowego lwowskiego z dnia 3 listopada 1877 l. 57106 rozpisuje na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego lwowskiego celem zaspokojenia jego wierzytelności, a to:

a) sumy 1812 zł. 50 ct. z 6 prct. odsetkami od dnia 30 marca 1873 liczyć się mającemi, tudzież kwoty 9 zł. 6 ct. tytułem ½ prct. prowizyi;
b) sumy 1812 zł. 50 ct. z 6 prct. odsetkami od dnia 30 września 1873 liczyć się mającemi, tudzież kwoty 9 zł 6 ct. tytułem ½ prct. prowizyi;
c) sumy 1812 zł. 50 ct. wraz z 6 prct. odsetkami od 30 marca 1874 liczyć się mającemi, tudzież kwoty 9 zł. 6 ct. tytułem ½ prct. prowizyi;
d) sumy 1812 zł. 50 ct. wraz z 6 prct. odsetkami od dnia 30 września 1874 liczącemi, tudzież kwoty 9 zł. 6 ct. tytułem ½ prct. prowizyi;
e) sumy 49235 zł. 71 ct. wraz z 7 prct. odsetkami od 30 marca 1875 liczyć się mającemi;
f) kosztów sądowych po 25 zł. 96 ct., 35 zł. 67 ct. i 5 zł. 75 ct. w. a.;
g) należytości od nakazu zapłaty wymierzyć się mającej, wreszcie
h) kosztów egzekucyjnych w kwocie 40 zł. 10 ct. w. a. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Poręby, Kupno i Widełki w obwodzie rzeszowskim położonych, w galic. tabuli krajowej libro Dom. 110 p. 181 zapisanych, wedle Dom. 409 p. 188 n. 8 haer. dłużniczki Maryi z baronów Brunickich hr. Réj własnych, zaś wedle Dom. 409 p. 187 n. 7 on., pag. 221 n. 8 on. pag. 225 n. 10 on. hipotece w mowie będącej pożyczki podległych, która w dwóch terminach na dniu 22 maja 1878 i na dniu 19 czerwca 1878, każdym razem o 9 godzinie przed południem w gmachu c. k. sądu obwodowego Tarnowskiego przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

1. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.
2. Licytacya tych dóbr odbędzie się w dwóch terminach, na których te dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.
3. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 130250 zł. a. w.
4. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 prct. sumy wywołania 130250 zł. t. j. 13025 zł. bądź w gotówiźnie, bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w gal. obligacyach indemizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych c. k. uprz. austr. Banku narodowego w Wiedniu, c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego lub gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie. Obligacye i listy zastawne obliczone będą wedle kursu tychże w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej ogłoszonego.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

5. Gdyby dobra te w dwóch pierwszych terminach nad lub za cenę wywołania sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 19 czerwca 1878 o 4 godzinie po południu z tem oznajmieniem, że nie stawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący będą uważani.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny tych dóbr można przejrzeć lub odpisać w archiwum tutejszego c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu niniejszej, które się także edyktami ogłasza, zawiadamiają się egzekucyą prowadzącego, dłużniczkę hipoteczną Maryę hr. Rejową a względnie jej oświadczonych spadkobierców Konstantego hr. Reja, Artura hr. Reja i Emmę z hr. Rejów Ochocką, Jadwigę z hr. Rejów Ubrynowską, tę ostatnią także jako wierzycielkę hipoteczną, dalej wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, z miejsca pobytu zaś niewiadomą Emmę Mampe-Bubnigg jako też wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 1 października 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca, lub późniejsze uchwały w sprawie wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez kuratora obecnie w osobie adwokata krajowego dra Alsa z zastępstwem adwokata krajowego dra Maksymiliana Kostheima się ustanawiającego i niniejszy edykt.

Rzeszów 28 lutego 1878.

(2055 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 72. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że Wasyl Bundziak z Jakobówki skutkiem zezwolenia c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 12 grudnia 1877 l. 10012 za marnotrawcę jest uznany i temuż Iwan Tkaczuk z Jakobówki za kuratora ustanowionym został.

Obertyn dnia 18 stycznia 1878.

(2058 1—3) **Konkurs.**

L. 1654. Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25% od powyższej płacy, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 20 kwietnia 1878 poczynając do Prezydynm sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego
Kraków 31 marca 1878.

(2056) **Ogłoszenie.**

L. 33/k. h. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wadowicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastr. Piotrowice dnia 25 kwietnia 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wadowice dnia 8 kwietnia 1878.

(1997 1—3) **Edykt.**

L. 4934. C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze niniejszem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tadeusza Okszy Orzechowskiego że tutejsze towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe przeciw niemu pod dniem dzisiejszym do l. 4934 nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 2000 złr. w. a. z pn. uzyskało i że dla niego kuratora adwokata dr. Pawlińskiego z zastępstwem adwokata dra Ehrlicha ustanowiono, którym pozwany należytą informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi oznajmić się mającego ustanowić ma.

Sambor dnia 31 marca 1878.

(2089 1—3) **Konkurs** L. 2646.

1. Posada adjunkta sekretarskiego wyższego sądu krajowego we Lwowie z płacą VIII klasy rangi — tudzież
2. posada sekretarza Rady przy sądzie obwodowym w Przemyślu, lub w razie przeniesienia przy innym sądzie kolegialnym I instancyi okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, również z płacą VIII klasy rangi, jest do obsadzenia.

Ubiegający się, wniosą w drodze przepisanej swoje należycie udokumentowane podania w terminie do 26 kwietnia 1878 co do posady

ad 1. do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie, zaś co do posady
ad 2. do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów dnia 9 kwietnia 1878.

(2022 2—3) **Edykt.**

L. 9826. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Adlera w sumie 368 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 9 maja, dnia 12 czerwca i dnia 10 lipca 1878 każdym razem o dodzinie 10 z rana publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 102 w Grzęsce położonej, Franciszka Kowala własnej.

Cena wywołania stanowi cenę szacunkową w kwocie 4400 zł. niżej której realność ta przy pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 440 zł. w. a.

O tem zawiadamia się strony sporne i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych wierzycieli przez kuratora adw. dr. Gaberle w Jarosławiu.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Przeworsk 30 listopada 1878.

(2023 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1437. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu wiadomo czyni, iż celem ściągnięcia alimentacyi po 5 złr. w. a. tygodniowo od 17 lutego 1875 z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż parcel gruntowych pod l. t. 2568, 2198, 2414, 2309 w Zbaiażu i w Bazaryńcach położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, własnością Isaaka Feuerstejna na rzecz Böecie Fröhlich w trzech terminach a to: dnia 8 maja, 6 czerwca i 8 lipca 1878 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowi wartość w kwocie 480 złr.

Wadyum wynosi 48 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 29 marca 1878.

(2033 2—3) **Edykt.**

L. 2282. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości iż stałym zarządcą upadłości J. M. Rubinsteina ustanowiono p. adw. dr. Romana Jakubowskiego a stałym zastępcą zarządcy tejże masy p. adw. dr. Leona Eibenschütza tudzież iż do wydziału wierzycieli wybrani zostali Salomon Deiches Rafael Kronepold i Kalmamo Splitter.

Kraków d. 25 stycznia 1878.

(1963 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6093. Należytość jezdną ustanowiono od 1 kwietnia do końca września 1878 według dawnych obwodów za jednego konia i jeden myryametr jak następuje:

	dla extra poczt	dla zwykłych poczt
1. w Brzeżańskim, Czortkowskim, Przemyskim, Samborskim i Żółkiewskim	97	81
2. w Kołomyjskim, Lwowskim, Stanisławowskim Stryjskim i Złoczowskim	94	78
3. w Krakowskim, Rzeszowskim, Sandeckim, Sanockim i Tarnowskim	1 03	86
4. w Tarnopolskim	91	76
5. w Wadowickim	1 09	91

Należytość za powóz kryty wynosi połowę, a za otwarty czwartą część należytości jezdej za jednego konia i myriameter.

Poczestne pocztyliona i należytość za smarowanie wozu zostają niezmienione.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

We Lwowie dnia 4 kwietnia 1878.

(1982 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2877. C. k. sąd powiatowy, zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Śliwki 15 maja 1878 rozpocznie.

Każdy mający interes prawny w tych czynnościach może się zgłosić i przytoczyć co dla ochrony praw za stosowne uzna.

Kałusz dnia 3 kwietnia 1878.

(2014) **Obwieszczenie**

L. 3824. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy Rudolf Wagner et Comp., której używać będą Rudolf Wagner z Buczkowic i Franciszek Ferdynand Schuster z Bilska, którzy w dniu dzisiejszym zawiązali spółkę w celu produkcyi papy i mebli w Buczkowicach a obydwa mają prawo zastępywania spółki, podpisując takową: „Rudolf Wagner et Comp."

Kraków dnia 15 lutego 1878.

(2057) **Konkurs.**

L. 8010/877. Celem obsadzenia 7 posad woźnych z roczną płacą 300 złr. i 25 proc. dodatkiem czynnej służby przy c. k. kierujących władzach skarbowych w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej dyrekcyi skarbu, rozpisuje się konkurs. Ubiegający się o jedną z tych posad, wniosą swe należycie udokumentowane podania w ciągu sześciu tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie i udowodnią, że władają językami krajowemi w mowie i piśmie, że są do prac służebnych zdolni i że w ogóle posiadają potrzebne własności do piastowania posady woźnego. Uprawnieni podoficerowie będą przed innemi kompetentami uwzględnieni.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu
Lwów dnia 22 lutego 1878.

(2016) **Obwieszczenie.**

L. 2203. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Stanisława Michałowskiego którą używać tenże będzie jako właściciel bazaru mebli w Krakowie podpisując takową: „Stanisław Michałowski".

Kraków d. 25 stycznia 1878.

(2028 2—3) **Edykt.**

L. 2645. Lwowski c. k. sąd krajowy ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Markusa Fraenkla w kwocie 3500 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 10 maja, 7 czerwca i 4 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi $^7/_{12}$, $^1/_{12}$, $^1/_6$ i $^5/_7$ z $^1/_6$ części realności pod l. 386$^1/_4$ we Lwowie położonej, dłużniczki Sabiny Heindrich własnych.

Cena wywołania 6824 zł. 85$^{15}/_{21}$ ct.

Wadyum 682 zł. 48$^1/_2$ ct. w. a.

Resztę warunków jako też wyciąg tabularny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O czem się wszystkich interesowanych mianowicie zaś tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 7 stycznia 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego z prawami swojemmi względem wymienionych części realności do tabuli weszli, albo którymby uchwała niniejsza, lub też którakolwiek późniejsza w tym przedmiocie wydać się mająca uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adw. dr. Żukotyńskiego z zastępstwem adw. Kuczkiewicza jako też przez edykt niniejszy zawiadamia.

Lwów 2 marca 1878.

(2009 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3160. C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że celem pokrycia kwoty 150 złr. z pn. odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 105 31 w Chłopczycach położona Iwana i Warwary Kruszyńskich własna na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włościańskiego w dniach 22 maja 19 czerwca 23 lipca 1878 zawsze o 10 godzinie rano, na pierwszym i drugim terminie będzie realność powyższa tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim terminie i niżej tej ceny sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł. zaś wadyum złożyć się mające 25 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Rudki 25 grudnia 1877.

Doniesienia prywatne.

(2085 1—3) L. 1700.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie § 63 ustaw, kapitały 165903 zł. 5 ct. i 12400 zł. w. a. listami zastawnemi, ze sum 167600 zł. i 12400 zł. a. na hipotekę dóbr Stubno w powiecie przemyskim położonych, Władysława Janickiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 stycznia 1877 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 3 kwietnia 1878.

(2042 2—3) L. 4563.

Konkurs.

Wskutek uchwały Rady gminnej z dnia 2 kwietnia 1878, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę inspektora policyi przy tutejszym urzędzie gminnym, płacą rocznych 500 złr. i dodatkiem drożyźnianym 20 proc. tudzież ryczałtem na umundurowanie w kwocie 60 złr. rocznie, jednak bez prawa do emerytury, z tem domieszczeniem że posada ta na teraz tylko prowizoryczne się nadaje zaś stabilizowanie kandydata dopiero po 3 latach nienagannej służby nastąpić może.

Ubiegający się o tę posadę wniosą mają podania swoje zaopatrzone dowodem uzdolnienia potrzebuego do piastowania takiej posady a szczególnie dowodem dokładnej znajomości języków krajowych, tudzież ustaw policyjnych niemniej opisaniem biegu życia i dotychczasowego zatrudnienia a to zostający w służbie publicznej na ręce przełożonej mu władzy zaś prywatni bezpośrednio do Zwierzchności gminy miasta Kołomyi najdalej do do dni 30tu.

Zwierzchność miasta.
Kołomyja dnia 4 kwietnia 1878.

(2046 2—3) Z. 442.

Kundmachung.

Vom Lemberger israelitischen Kulturgemeindevorstande wird hiemit bekannt gemacht, daß am 24 Mai 1878, als an dem Jahreststerbetage des Stifters Ignaz Lewkowicz aus dessen Stiftung zur Ausheirathung armer israelit. Mädchen die Verleihung eines Ausstattungsbetrages pr. 1350 fl. ö. W. an ein armes israelit. Mädchen stattfinden wird.

Die Bewerberinnen um diesen Ausstattungsbetrag haben binnen 10 Mai 1878 bei der Stiftungskommission mittelst des israelit. Kulturgemeindevorstandes sich schriftlich zu melden, und ihr Gesuch mit folgenden Nachweisungen zu belegen:

1. über ihre Zuständigkeit zur Lemberger Gemeinde,
2. über ihre allfälige Verwandschaft mit dem Stifter,
3. über ihre Armuth,
4. über das zurückgelegte 16 Lebensjahr,
5. über den Umstand ob sie elternlos sind, oder nicht, und
6. über ihre Moralität.

Israelitischer Kulturgemeindevorstand.
Lemberg, den 5 April 1878.

K. k. privilegirte allgemeine

österreich. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1 April 1878 stattgehabten **zwanzigsten Ziehung** der 5%igen **33-jährigen Pfandbriefe österreichischer Währung der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. 100: Nr. 106 110 432 445 962 1147 1377 1721
1751 1816 3306 3534 4035 4125 4192 4757
4890 5171 5886 6692 7073 7148 7162 7202
7689 7762 7959 8364 8438 8441 8549 9155
9209 9379 9693 10.116 10.229 10.399 11.311
11.357 11.360 11.497 12.154 12.162 12.264
12.279 12.926 13.190 13.381 13.438 13.509
14.439 14.801 15.904 16.265 16.333 16 382
16.833 16.848 16.952 17.136 17.211 17.474
17.535 17.749 17.928 18.625 18.810 19.578
19.617 20.219 20.736 20.912 21.165 21.699
21.873 22.069 22.192 22.697 22.752 23.210
23.278 23.411 23.968 24.314.

à fl. 1000: Nr. 443 969 1034 1892 2432 2520 2682
2852 2992 3032 3810 3923 4547 4772 4936
5226 5402 5692 5832 6639 6681 6828 7291
7795 7987 8320 9483 9633 10 050 10.390
10.518 10.647 10.669 11.081 11.735 12.278
12.503 12.621 13.341 13.883 14.584 14.781
15.032 15.305 15.896 15.901 15.961 16.661
16.756 17.200 17.222 17.587 17.703 17.802
17.828 18.065 18 370 18.501 19.374 19.600
20.206 20.309 20 512 20.731 20.882 20 939
21.322 21.477 21.569 21.585 21.701 21 901
22.669 23.028 23.706 23.865 23.893 24.107
24.228 24.337 24.537 24.611 24.691 24.726
24.855.

à fl. 5000: Nr. 31 631 744 786 805 1045 1111.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1 Juli 1878 an bei der **Centralcassa in Wien.**

Die verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 Juli 1878 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capitale in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bereits bei den früheren Verlosungen gezogene Pfandbriefe der Anstalt sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden und zwar:

à fl. 100: Nr. 235 375 438 671 710 720 841 978
1059 1260 1276 1756 1764 1772 1903 1909
1925 1992 2008 2204 2212 2285 2341 2602
2849 2918 3248 3385 3400 3546 3548 3653
3973 4008 4208 4279 4416 4433 4952 4967
4976 5032 5033 5086 5194 5226 5275 5365
5426 5453 5654 5699 5746 5867 5931 5944
5994 6003 6016 6223 6248 6283 6311 6341
6389 6441 6446 6594 6625 6677 6954 7055
7133 7198 7213 7223 7359 7458 7469 7508
7526 7536 7631 7649 7815 8732 8778 8827
8849 8895 8904 9096 9197 9238 9372 9455
9649 9768 9772 9928 10.386 10.417 10.451
10.490 10.714 10.738 10.761 10.872 11.053
11.156 11.264 11.444 11.766 11.827 11.845
12.039 12.050 12.357 12.616 12.761 12.787
12.833 12.901 13.068 13.128 13.159 13.178
13.180 13.215 13.229 13.334 13.551 13.739
13.785 14.258 14.285 14.408 14.613 14.757
14.872 15.116 15.407 15.800 15.899 16.168
16.524 16.542 16.906 17.027 17.076 17.160
17.251 17.350 17.397 17.808 17.831 17.976
18.208 18.456 19.008 19.178 19.486 19.732
19.776 19.825 19.840 19.970 20.203 20.314
20.604 20.804 20.917 21.018 21.190 21.204
21.410 21.818 21.970 21.981 22.304 22.363
22.405 22.421 22.765 22.850 22.864 22.919
23.253 23.435.

à fl. 1000: Nr. 1427 2023 2130 2263 2996 3347 3524
3836 3863 3880 3882 4541 4585 4889 4935
4998 5030 5702 5720 5862 5967 5992 6126
6134 6404 6411 7216 7382 7837 8177 8268
8392 8409 8428 9032 9207 9375 9460 9591
10.890 11.536 11.876 11.969 12.085 13.562
13 991 14.581 14.904 15.263 15.485 15.509
17.268 18.094 18.142 18.554 18.957 18.959
19.321 19.720 19.808 20.322 22.367 22.510
22.664 23.343 23.799 23.947.

à. fl. 5000: Nr. 63· (1943)

(2095 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady leśniczego w lasach miejskich Glinianskich rozpisuje się niniejszem konkurs.

Płaca roczna wynosi 100 zł. w. a. z dodatkiem wolnego pomieszkania, pół morga ogrodu i pół morga łąki

Podania należycie udokumentowane wnieść należy najdalej do dnia 15 maja r. 1878.

Zwierzchność gminy.
Gliniany dnia 10 kwietnia 1878.
Bałtarowicz, burmistrz.

(2084 1—3) L. 1699

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem że na podstawie § 63 ustaw, kapitały 1821 zł. 42 kr. m. k., czyli 1912 zł. 78½ ct. w. a. i 22.228 zł. 71 ct. w. a. listami zastawnemi z większych sum 3700 zł. m. k. 22.700 zł. w. a. na hypotekę dóbr Brusno stare w powiecie Cieszanowskim położonych, Ludwika Żychlińskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 stycznia 1876 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 3 kwietnia 1878.

Wyszedł zeszyt trzeci
dzieła

Dr. Ignacego Czemeryńskiego

(Ugie wyd.) pod tytułem:

Powszechne

prawo prywatne austryackie.

Prenumerujący to dzieło wprost u Autora lub w redakcyi „Prawnika" (Lwów ul. Teatralna l. 9), otrzymują je po zniżonej cenie 50 ct. za zeszyt. Przy odbieraniu zeszytu 1, składa się zarazem kwotę 50 ct. za zeszyt ostatni.

(2088 1—3)

Dla Małych Miasteczek.

W Sokołowie, ostat. poczta **Potok Złoty,** są dwie duże **SIKAWKI** bardzo nieznacznej potrzebujące reparacyi do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Zgłosić się do *Zarządu dóbr w Sokołowie.*

(2086 1—3)

Do wynajęcia na lato

grunta i realność w **Hołosku wielkiem** pode Lwowem położone, należące do mas rozbiorowych Augusta Schumanna i Wilhelminy Schumannowej.

Bliższej wiadomości udzieli zarządca tych mas adwokat Dr. **Kuczkiewicz,** przy ul. Halickiej l. 41.

(1944 3—3)

L. 1698. (2026 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 6.982 zł. 87 ct., 12.923 zł. 14 ct. i 13.034 zł. 50 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 7.700 zł., 13.600 zł. i 13.100 zł. w. a., na hipotekę dóbr Burty i Ludwikówka w powiecie Podhajeckim położonych, Karoliny z Br. Hagenów Łempickiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1876 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 3 kwietnia 1878.

NAUCZYCIEL

prywatny,

z ukończonemi studyami uniwersyteckiemi, który przez kilka lat był guwernerem, a który oprócz szerszych wiadomości rzeczy szkół średnich — posiada języki: **polski, niemiecki i francuski,** poszukuje lekcyj za miernem wynagrodzeniem, również za umieszczenie z wiktem.

ADRES: **F. M.** ul. Jagiellońska l. 17 II podwórze, oficyna, II piętro we **Lwowie.**

(2082 1—2)

Dla kościołów i cerkwi
Kwiaty do świec
para po ct. 35, 45, 80 zkr. 1, 1·20 do 1·50,
Bukiety wazonowe
na ołtarz
para po zł. 3, 4, 5 do 8 i wyżej, poleca
fabryczny skład świec
FR. SCHUBUTHA I SYNA
we Lwowie
w Rynku pod l. 45.
(1752 3—5)

Tylko 2 zł. 30 ct.

kosztuje **17** kompletnych powieści
w języku niemieckim

O. F. Berga i Teodora Scheibe

w 23 tomach broszurowanych, każdy tom przeszło 100 stronic zawierający.

Zamówienia przyjmuje pod słowem **„Bücher"** *Ekspedycya anonsów Rotter et Com. w Wiedniu Riemergasse.* Przesyłki za pobraniem pocztowem lub przesłaniem należytości.

Opakowanie wolne od opłaty.

(2006 2—4)

Niemiec

znający gruntownie swój język a mogący poświęcić godzinę dziennie rozmowie — za odpowiednie honoraryum — zechce się zgłosić w **Ekspedycyi Gazety.**

(2090 1—3)

Już nadeszły świeże

WODY

mineralne

Selterska, Emska, Fac[illegible]agen, Hunyady Janos, Franz Josephsquelle, Krynicka, Marienbadzka, Rabczańska jodowa, również Sól rabczańska i Sól morska do kąpiel

inne wody

spodziewane w ciągu b. miesiąca

do handlu

St. Markiewicz'a

we Lwowie, w Rynku l. 42

(2091 1—4)

Pierwszy galicyjski wyrób

Korków

katalońskich

Ulica Pańska Nr. 13

we Lwowie,

poleca swój wyrób w najprzystępniejszych cenach dla zdrojowisk, browarów, gorzelń, aptekarzy i kupców, zaręczając za dokładną i spieszną wysyłkę.

Na żądanie cenniki gratis.

(1619 10—?)

Drożdże wiedeńskie!!!

MAUTNERA I SYNA

od lat 14 uznane od każdej z **Pań gospodyń**

jako najpewniejsze w fermencie!!

do dziś w jakości nieosiągniętej dobroci jedyny **SKŁAD na całą Galicyę w handlu**

KAROLA BAŁŁABANA

Lwów, ulica halicka, pod **„Złotym kogutem".**

Łaskawe zlecenia przyjmuje od dnia dzisiejszego i wysyła dnia 14 i 15 kwietnia na święta wielkanocne.

(1802 5—6)

Zahl der bis 31 Dezember 1877 beigetrettenen Mitglieder 201, mit Tode abgegangen 2, Verbleiben angehörige Mitglieder 199:

Rechenschafts-Bericht für's Jahr 1877:

Einnahmen			Ausgaben		
An Beitritstaxen von 201 Mitglieder à 1.75 kr.	351	75	Verliehenes Geld gegen Notarjatsakte u. theils gegen Pfänder	7298	36
Baareinlagen der Mitgliedern	4230	70	An Privaten gegen Scheine eingelegte Gelder zurückgezahlt	631	—
Von Privaten gegen Darlehensscheine eingelegte Gelder	3466	—	von deren Darlehen bereits ausbezahlte Zinsen	13	—½
eingezahlte Zinsen	635	8⅚	Möbel gekauftes um	328	26
dtto Verzugszinsen	—	63⅘	Salair an die Directionsmitglieder	156	80
Beitrag zur Kanzleispesen ½%	36	51	Spesen exclusiv des 10% Abnützungswerth von Möbel	363	31
Geleistete Ratenzahlungen von den Schuldners	551	82	Cassastand	982	7
für abgekaufte 3 Stück Stattutenexemplare	—	30			
Dienstkaution des Kassiers	500	—			
	9772	80½		9772	80½

B I L A N Z

Pasiv			Activ		
Baareinlagen der Mitglieder	4230	70	Verliehenes Geld gegen Notarjatsakte u. theils gegen Pfänder	6746	54
An Privaten gegen Scheine	2835	—	An Verzugszinsen	5	—
zu zahlende Zinsen	21	73	Möbel nach Abschlag 10% Abnützung	295	44
Voraus auf das Jahr 1878 behobene Zinsen	483	72	Abschlag des Salairs der Directionsmitglieder	—	—
Dienstkaution des Kassiers	500	—	von den Zins pro 1878	119	41
Reingewinn (welches im 1 Jahre zufolge §. 78 Stattut dem Reservefond zufällt)	77	31	Cassastand	982	7
	8148	46		8148	46

Es wird bemerkt, daß vom 1 Jänner 1878 an bis Heute schon wider an deren Vereinskasse von 53 neu beigetretenen Mitglieder, an Beitritstaxen à 1 fl. 75 kr. ö. W. 92 fl. 75 kr., Baareinlagen der Mitglieder ö. W. 4170 fl. 50 kr., von Privaten gegen Scheine eingelegte Gelder 2523 fl. ö. W., eingezahlte Zinsen, Kanzleispesen und Verzugszinsen 725 fl. 58 kr. ö. W., geleistete Ratenzahlungen von Schuldners 1864 fl. 18 kr. ö. W., dann Cautionszusatz 300 fl. ö. W einfloß — und von deren Vereinskasse Anleihen an Schuldners 7596 fl. 48 kr. ö. W. ertheilt, an Privaten von die gegen Scheine eingelegte Gelder 2425 fl. ö. W., dann Zinsen 41 fl. 88 kr. ausgezahlt wurde.

Busk, den 8 April 1878.

J. L. Goldberg — Direktor. *J. Biller* — Kassier. *J. Halpern* — Kontrolor.

(2052)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego [illegible] Wernera, l. 12.